

Nagrodzeni za „Najciekawsze Inicjatywy”

strona 22

Fot.mo



Mateusz Piszcz z „Kościuszki” został podwójnym olimpijczykiem

strona 21

Fot.mo

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

29 kwietnia - 5 maja 2025 r. ■ nr 17 (1059) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

Wojcieszków: Odnaleziono ciało 65-latki

STR. 8

ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIESZÓW ▪ WOJCIESZKÓW ▪ WOLA MYSŁOWSKA

Oskarżona o brutalne oszpecanie swojej córki.

„Aby wzbudzić współczucie i uzyskać korzyści finansowe”



Akt oskarżenia w tej sprawie został już wysłany do Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Monika B. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych jej czynów

STR. R6

Narkotyki w lodówce, zamrażarce i walizkach.

Zatrzymany twierdził, że to na własny użytek

STR. 3

Delfinek do rozbiórki, miasto planuje nowy basen

STR. 6

A U T O P R O M O C J A

DOŁĄCZ DO KATALOGU

POSTAW NA FACHOWCÓW

ŁUKÓW 2025

PROWADZISZ FIRMĘ?

Zadbaj o to, by klienci mogli Cię znaleźć! Niezależnie od branży – Twoje miejsce jest w naszym katalogu firm.

- USŁUGI
- BUDOWNICTWO I REMONTY
- NIERUCHOMOŚCI I DEWELOPERZY
- FOTOWOLTAIKA I ENERGIA
- PROJEKTANCI I KREATYWNI

...I WIELE INNYCH!

- ✓ BUDUJ WIDOCZNOŚĆ ONLINE
- ✓ ZYSKAJ REALNE ZAPYTANIA
- ✓ POKAŻ SIĘ LOKALNIE I REGIONALNIE

Twój biznes zasługuje na profesjonalną wizytówkę!



WPIS JEST CAŁKOWICIE BEZPŁATNY

SKONTAKTUJ SIĘ Z DZIAŁEM REKLAMY

791 184 007

R E K L A M A









N 1970
ISSN 2083-2818
9 772083 281508

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

29 kwietnia

godz. 8.00 - 10.00, Jamielnik-Kolonia (od nr 4 do 17), Aleksandrówka (od nr 1 do 7C Myjnia)

godz. 10.45 - 12,45, Jedlanka (ul. Warszawska 100, 132, dz. nr 507 ZIK: 08z07049; dz. nr 740 ZIK: 08z07050; dz. nr 917 ZIK: 08z06517 Stacja Paliw), Aleksandrówka (od 1 do 7)

godz. 13.00 - 15.00, Jedlanka ul. Warszawska nr 1, ul. Dworcowa

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Felieton Bartłomieja Bryka



Rok później – co poszło nie tak?

Mija pierwszy rok kadencji burmistrza i rady miasta Łuków.

Zamiast powiewu świeżej energii i gospodarczego przyspieszenia, mieszkańcy dostali coś zupełnie innego – chaos, podwyżki i bałagan w zarządzeniu miastem. W kampanii obiecywano „nowy plan", a co otrzymaliśmy w zamian?

Na pierwszy plan wysuwa się sytuacja w Zakładzie Gospodarki Lokalowej. ZGL, zamiast być sprawnie działającą jednostką odpowiedzialną za miejskie mienie, stał się symbolem bałaganu organizacyjnego i braku nadzoru. Do tego dochodzą drastyczne podwyżki opłat lokalnych – od nieruchomości, przez wodę, aż po odpady komunalne. I choć każda władza może tłumaczyć się inflacją, styl ich wprowadzenia budzi sprzeciw. Brak konsultacji, wprowadzenie uchwał z dnia na dzień, bez rzetelnych wyjaśnień – to nie tylko lekceważenie mieszkańców, to zarządzanie z pozycji siły, nie dialogu.

Niepokojące jest również zwiększenie liczby punktów sprzedaży alkoholu. Łuków od lat boryka się z problemami społecznymi, a nowe lokalizacje sklepów monopolowych nie poprawią sytuacji. Czy naprawdę rozwój miasta musi zaczynać się od flaszki? Wciąż też brak jakiegokolwiek postępu w budowie miejskiej elektrociepłowni – inwestycji, która była obiecana niemal sześć lat temu (!), niezbędnej dla bezpieczeństwa energetycznego i tańszego ogrzewania. Temat przewijał się od lat, dziś jednak milknie, jakby problem sam się rozwiązał.

Zarządzanie miejskimi jednostkami pozostawia wiele do życzenia. Brakuje spójnej wizji, decyzje kadrowe często sprawiają wrażenie politycznych, a nie merytorycznych. Nie wspominając o ciągłej rotacji tejże kadry. Po roku rządów trudno nie zapytać: gdzie są obiecane zmiany? Czy naprawdę tak miał wyglądać „nowy plan"? Łuków zasługuje na rzetelne zarządzanie, przejrzystość decyzji i troskę o mieszkańców, nie tylko o własny wizerunek w mediach społecznościowych. Póki co, mamy tylko pozory działań i coraz większe rozczarowanie. A to dopiero rok.

Bartłomiej Bryk

R E K L A M A

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna", Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

Felieton Mateusza Popławskiego



Przyszłość zaczyna się dziś – a my jesteśmy jej częścią

W świecie pełnym pośpiechu i wyzwań najpiękniejszą inwestycją, jakiej możemy się podjąć, jest inwestycja w przyszłość.

A przyszłość zaczyna się tu i teraz – wśród dziecięcego śmiechu, pierwszych naukowych odkryć i radości z każdego małego sukcesu. Dlatego Łuków stawia na dzieci!

W ramach nowego projektu powstaną kolejne miejsca wychowania przedszkolnego w Przedszkolu Integracyjnym nr 1, a dokładnie – w jego nowej filii. Nowoczesna baza lokalowa, profesjonalne zaplecze dydaktyczne, a przede wszystkim świetnie przygotowana kadra nauczycieli, specjalistów i personelu pomocniczego – to fundamenty tej zmiany.

Projekt obejmuje również zajęcia dodatkowe, dostosowane do indywidualnych potrzeb najmłodszych, nowe pomoce dydaktyczne oraz szkolenia dla nauczycieli, by każdy pedagog mógł jeszcze lepiej wspierać swoich podopiecznych. Co szczególnie ważne – wśród 130 dzieci objętych wsparciem aż 66 to maluchy o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Dla nich każde dodatkowe działanie, każda chwila troski i mądrze zaplanowanej pracy ma podwójne znaczenie.

Koszt całego przedsięwzięcia to ponad trzy miliony złotych – z czego lwia część, prawie 2,8 miliona, pochodzi z dofinansowania ze środków europejskich w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego.

To nie jest wydatek. To jest inwestycja – w dzieciństwo pełne szans, w talenty, które dopiero się ujawniają, w odwagę i ciekawość świata. Inwestujemy w dzieci, bo wierzymy, że to one będą budowały mądrzejszy, piękniejszy Łuków.

Mateusz Popławski

Co, gdzie, kiedy?

KWIECIEŃ 30 ŚR.

Grzegorz Braun w Łukowie,
Park Miejski w Łukowie, godz. 16

MAJ 1 CZW.

Zawody wędkarskie,
Zalew Zimna Woda, godz. 8.30

MAJ 3 SOB.

Obchody 234. Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Miasto Łuków, godz. 9
Motocyklowa Majówka,
Plac Solidarności i Wolności, godz. 9.30
XI Pochód Motocyklowy,
Skwer Miejski w Stoczku Łukowskim, godz. 17

MAJ 4 NIEDZ.

Giełda Kolekcjonerów w ŁOK, godz. 10

Koncert Kameralny i obchody 179. rocznicy urodzin Henryka Sienkiewicza
w Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, godz. 14

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88
POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE:
991
KANALIZACYJNE:
798 23 71
WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39
MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00
STAROSTWO:
798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47
GMINA ADAMÓW:
755 31 67
GMINA KRZYWDA:
755 10 06
GMINA SEROKOMLA:
755 45 02
GMINA STANIN:
798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.:
754 25 24
PUP:
798 50 37
URZĄD SKARBOWY:
798 29 21
ZUS:
798 31 09
KRUS:
798 00 10 do 11
ŁOK:
798 32 72
ARIMR:
798 24 79
SĄD REJONOWY:
798 23 51
PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV
25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868
TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Narkotyki w lodówce, zamrażarce i walizkach. Zatrzymany twierdził, że to na własny użytek


Fot. KPP Łuków
Ponad 3 kilogramy narkotyków znaleźli policjanci w domu 38-latka


Fot. KPP Łuków
Zatrzymanemu 38-latkowi grozi nawet 20 lat więzienia

Łukowski sąd zastosował trzymiesięczny areszt wobec 38-latka, u którego policja zabezpieczyła kilka kilogramów narkotyków. Mężczyźnie grozi długa odsiadka za handel znaczną ilością środków odurzających.

Łukowscy policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej ustalili, że mężczyzna z okolic Radzynia Podlaskiego może przywozić i sprzedawać narkotyki na terenie Łukowa.

- Weryfikując te informacje policjanci pojechali do domu 38-latka. Oczywiście zaskoczony mężczyzna twierdził, że nie ma nic wspólnego z narkotykami, że nigdy ich nie sprzedawał, że policjanci musieli go z kimś pomylić. Funkcjonariusze nie uwierzyli w jego zapewnienia i przeszukując mieszkanie znaleźli w lodówce worek foliowy z suszem. Po wstępnym sprawdzeniu okazało się, że była to marihuana. 38-latek twierdził, że jest to środek odurzający tylko na jego użytek, że nic więcej nie ma w domu. Doświadczeni policjanci nie uwierzyli w jego słowa i konsekwentnie przeszukiwali kolejne pomieszczenia domu. W jednym z pokoi w schowanych w regale walizkach kryminalni znaleźli kilkanaście słoików i kilkadziesiąt foliowych woreczków z marihuaną - informuje oficer prasowy z KPP Łuków Marcin Józwik.

- Również w kuchni, w zamrażarce policjanci odnaleźli marihuanę wymieszaną z inną substancją. 38-latek został zatrzymany, a znalezione w jego domu ponad 3 kilogramy narkotyków zabezpieczone. Mężczyzna już usłyszał w prokuraturze zarzuty. Za udział w obrocie znaczną ilością narkotyków grozi mu kara nawet do 20 lat pozbawienia wolności - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

Sąd uwzględnił wniosek policji i prokuratury, stosując wobec 38-latka tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Obecnie prowadzone są czynności mające na celu ustalenie źródła pochodzenia narkotyków, ewentualnej produkcji przez podejrzanego oraz ich przeznaczenia.

an

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Magazynier, Łuków/GULIK	1	6 000,00 zł	u
Murarz, Kierzków	1	4 666,00 zł	u
Edukator, Wola Mysłowska/UG	0,75	3 490,00 zł	u
Fryzjer, Stoczek Łuk./KLAMIX		30,5 zł/godz.	z
Spedytor, Czerśl/GD. Serwis	1	5 100,00 zł	u
Technolog – konstruktor mebli, Grężówka Kol./VIVENGE	1	12 718,00 zł	u
Pracownik biurowy z językiem niemieckim lub angielskim, Grężówka Kol./VIVENGE	1	5 000,00 zł	u
Specjalista do spraw rozwoju biznesu, Grężówka Kol./VIVENGE	1	5 000,00 zł	u
Obuwnik – prace ręczne na szwalni, Łuków/MIDO-NOSTER	1	4 666,00 zł	u
Sprzątaczka, Łuków/ERDOM		1 000,00 zł	z
Kierowca w zakładzie pogrzebowym, Łuków/HADES	0,5	2 333,00 zł	u
Elektromechanik, Łuków/DROGBUD	1	6 000,00 zł	u
Mechanik, Łuków/DROGBUD	1	6 000,00 zł	u
Brukarz, Łuków	1	4 800,00 zł	u
Kierowca, Łuków/7BERRY	1	6 000,00 zł	u
Piekarz, Łuków/7BERRY	1	6 000,00 zł	u
Betoniarz, Łuków/DROGBUD	1	5 500,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Ktoś wypalał trawy. Strażacy dowozili sprzęt quadem przez pola


Fot. OSP Tuchowicz
Ze względu na utrudniony dojazd wozów gaśniczych do akcji zadysponowano quada z jednostki OSP Tuchowicz w celu dowożenia armatury wodnej

W czwartkowe popołudnie, między Staninem a Tuchowiczem, doszło do pożaru traw na nieużytkowanych terenach rolnych.

Na miejsce zadysponowano zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie, a także zastępy z OSP Kopina i OSP Tuchowicz.

Po przybyciu na miejsce, strażacy zastali ogień rozprzestrzeniający się na sporym obszarze. Ze względu na trudny teren i brak dojazdu dla pojazdów ratowniczo-gaśniczych, do akcji wykorzystano quada z OSP Tuchowicz, którym dowożono armaturę wodną, taką jak pompy i węże gaśnicze.

Strażacy podali jeden prąd wody na palące się nieużytki, aż do całkowitego ugaszenia pożaru. Spaleniu uległo około 12 arów terenu. Zdarzenie miało miejsce 24 kwietnia o godzinie 14:32.

an

Osy zagnieździły się w przewodzie wentylacyjnym

24 kwietnia o godzinie 13:51 jednostka OSP Stanin została wezwana na interwencję do Wesołówki.

Właściciele domu jednorodzinnego poinformowali straż pożarną o obecności gniazda os wewnątrz budynku. Na miejsce zadysponowano strażaków wyposażonych w specjalistyczne kombinezony ochronne. Gniazdo zostało zlokalizowane w przewodzie wentylacyjnym. W celu uzyskania do niego dostępu konieczne było częściowe zdemontowanie instalacji. Po dotarciu do gniazda bezpieczne je usunięto. Cała akcja trwała niespełna godzinę.


Fot. OSP Stanin
Strażacy ubrani w specjalne kombinezony zlokalizowali gniazdo os w przewodzie wentylacyjnym

an

UWAGA! Zmiana dnia targowego

Zakład Gospodarki Lokalowej w Łukowie wydał komunikat dla mieszkańców. W związku z nadchodzącym długim weekendem majowym nastąpi jednorazowa zmiana dnia targowego na targowisku miejskim przy ul. Prusa w Łukowie.

Zamiast w czwartek 1 maja, handel odbędzie się w środę 30 kwietnia.

Dodatkowo, w sobotę 3 maja ze względu na święto państwowe targowisko będzie nieczynne.

an

R E K L A M A





eprasa.pl 9a93cb7d2d

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Łuków położonych w Łukowie przy ul. Bartniej i przy ul. Stawki przeznaczonych do zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego oraz pomiędzy ul. Poważe a ul. Zbożową przeznaczonej do zamiany.

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia **29 kwietnia 2025 roku.**

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o ich nabycie w terminie sześciu tygodni od dnia wywieszenia wykazu za cenę ustaloną w wykazie.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

Stoczek Łukowski, dnia 29 kwietnia 2025 r.

G-G.6845.4.2025

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski Pl. T. Kościuszki 1, II piętro, został wywieszony w dniu 29 kwietnia 2025 r. do publicznej wiadomości na okres 21 dni – wykaz nieruchomości stanowiącej własność Miasta Stoczek Łukowski przeznaczonej do dzierżawy.

Wykaz obejmuje działkę 1760/1 o pow. 235 m², położoną w m. Stoczek Łukowski przy ul. Polnej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Stoczek Łukowski, działka nr 1760/1 położona jest na terenie ozn. symb. 1 MW – z przeznaczeniem podstawowym pod budownictwo wielorodzinne.

Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie w godzinach pracy Urzędu Miasta 7:30 – 15:30 lub pod nr tel. (25) 797 00 36. Wykaz został opublikowany w całości na stronie internetowej Urzędu pod adresem: www.stoczek-lukowski.pl w zakładce „przetargi i ogłoszenia" oraz na stronie BIP w zakładce „gospodarka nieruchomościami" – w dniu 29 kwietnia 2025 r.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

Dni Łukowa 2025: mamy kolejne informacje o gwiazdach!

Zbliżają się długo wyczekiwane Dni Łukowa 2025! Od 23 do 25 maja miasto zamieni się w tętniące życiem centrum rozrywki i kultury, pełne muzycznych emocji, atrakcji dla całych rodzin i niezapomnianych chwil. Tegoroczne obchody zapowiadają się wyjątkowo – wszystko za sprawą starannie przygotowanego programu oraz artystów, którzy pojawią się na dwóch scenach: w Amfiteatrze w Parku Miejskim oraz na placu targowym przy ul. Prusa.



Patrycja Markowska (zdjęcie z oficjalnego profilu): jej koncert to gwarancja niezapomnianych emocji i wspólnego śpiewania pod gołym niebem

Już w **piątek, 23 maja,** muzyczny start zapewni **ŁOK`ej Band** – zespół, który nie raz udowodnił, że potrafi rozgrzać publiczność do czerwoności. Założona przez Antona Fartushnego formacja łączy klasyczne brzmienia z nowoczesnymi aranżacjami, dodając do tego funkowy pazur i soulową głębię. Ich koncert o godz. 19:00 w Amfiteatrze zapowiada się na prawdziwe show pełne energii, rytmu i dobrej zabawy. Wstęp wolny – nie może Was tam zabraknąć!

Zwieńczeniem święta miasta będzie niedzielny wieczór, **25 maja,** kiedy to na scenie głównej przy ul. Prusa wystąpi **Patrycja Markowska** – jedna z najpopularniejszych i najbardziej charyzmatycznych wokalistek w Polsce. Jej hity takie jak „Jeszcze raz", „Świat się pomylił" czy „Ostatni" od lat królują na listach przebojów i podbijają serca fanów.

Organizatorami Dni Łukowa są Miasto Łuków, Łukowski Ośrodek Kultury oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji. Przez trzy dni miasto będzie oferować bogaty wachlarz wydarzeń: od koncertów, przez występy lokalnych artystów, po atrakcje dla dzieci i rodzin. Warto już teraz zarezerwować sobie czas i wspólnie świętować w sercu Łukowa!

Ewa Jaszczak

Gmina Łuków: Motocyklista przewrócił się i wpadł do rowu

24 kwietnia o godzinie 9:37, z systemu eCall (ogólnoeuropejski system szybkiego powiadamiania o wypadkach drogowych), straż pożarna została powiadmiona o zdarzeniu drogowym z udziałem motocyklisty.



Fot.OSP KSRG Dąbie

Zdarzenie miało miejsce tuż za przejazdem kolejowym na trasie Dąbie - Klimki

Do kolizji doszło w Dąbiu, w gminie Łuków. Motocyklista na łuku drogi nie zachował należytej ostrożności, stracił równowagę i wpadł do przydrożnego rowu.

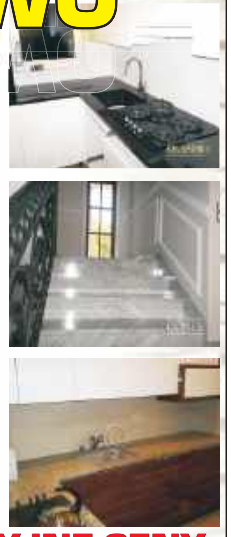
Na miejsce skierowano służby ratunkowe, w tym zastęp z OSP KSRG Dąbie, jednostkę JRG Łuków oraz karetkę pogotowia ratunkowego. Mężczyzna, w wyniku odniesionych obrażeń, został przewieziony przez zespół ratownictwa medycznego do szpitala na badania.

Do zdarzenia doszło na drodze pomiędzy Dąbiem a Klimkami, w pobliżu przejazdu kolejowego. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

an

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI
PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY



ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Mikołaj Gajowy z Łukowa z sukcesem na konkursie „5 Oceanów Osieckiej” w Kielcach

15 kwietnia 2025 roku w Instytucie Muzyki Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach odbył się Konkurs Wokalny „5 Oceanów Osieckiej”, poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej. Wśród uczestników w kategorii wiekowej 16-18 lat wyróżnił się Mikołaj Gajowy z Łukowskiego Ośrodka Kultury, zdobywając II miejsce.


Mikołaj Gajowy

Konkurs „5 Oceanów Osieckiej” skierowany był do młodzieży oraz dorosłych, a uczestnicy prezentowali własne interpretacje utworów Agnieszki Osieckiej. Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody, a zwycięzcy mieli możliwość nagrania swojego wykonania w uczelnianym studio 10/9.

Mikołaj Gajowy, reprezentujący Łukowski Ośrodek Kultury, już wcześniej odnosił sukcesy na scenie muzycznej. W maju 2024 roku zdobył Diamentową i Złotą Muszelkę na XXIV Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca „Muszelki Wigier” w Suwałkach.

Instytut Muzyki Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, organizator konkursu, od lat wspiera rozwój młodych talentów muzycznych, oferując im platformę do prezentacji swoich umiejętności oraz możliwość dalszego rozwoju artystycznego.

Ewa Jaszczak

Sarna doprowadziła do karambolu w Gołaszynie

GMINA ŁUKÓW We wtorek, 22 kwietnia, około godziny 20:50 w Gołaszynie doszło do nietypowego ciągu zdarzeń drogowych, których przyczyną było wtargnięcie dzikiego zwierzęcia na jezdnię.

Kierująca samochodem marki Hyundai N, 40-letnia mieszkanka Warszawy, najechała na sarnę, która nagle wybiegła z pobocza na drogę. Siła uderzenia odrzuciła zwierzę na przeciwny pas ruchu.

Po tym pasie jechała 20-letnia mieszkanka gminy Łuków, prowadząca samochód marki Dacia. Widząc leżącą na drodze sarnę, zdołała wyhamować, unikając kolejnego uderzenia. Niestety, jadący za nią 42-letni kierowca hondy, mieszkaniec Łukowa, nie zdołała wyhamować i najechał na tył dacii. W wyniku kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Kierowca hondy został ukarany mandatem karnym.

mo

Potrącony 44-latek trafił do szpitala

ŁUKÓW We wtorek, 22 kwietnia, około godziny 19:00, na ulicy Cegielnianej w Łukowie doszło do potrącenia pieszego. 44-letni mężczyzna został uderzony przez samochód marki Audi, którym kierował 18-latek.

W wyniku zdarzenia pieszy doznał obrażeń ciała i został przetransportowany do szpitala. Kierujący audi był trzeźwy. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie, aby ustalić dokładne okoliczności wypadku.

mo

Nieprzytomny mężczyzna leżał na drodze

21 kwietnia na drodze w Turzych Rogach znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Osoba, która go zauważyła, natychmiast powiadomiła służby ratunkowe.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano jednostkę straży pożarnej z OSP Turze Rogi oraz JRG Łuków. Strażacy udzielili mężczyźnie pierwszej kwalifikowanej pomocy, po czym został on przekazany pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego.

an

Budowa ul. Gospodarskiej się opóźnia. Problemy z projektem

Urząd Miasta Łuków poinformował, że wciąż trwają prace nad przygotowaniem projektu budowy ulicy Gospodarskiej.

Prace projektowe rozpoczęły się w 2024 roku i prowadzi je firma MEDOS z Wólki Łosinieckiej. Na podstawie umowy podpisanej 3 kwietnia 2024 roku, firma miała przygotować pełną dokumentację techniczną. Jednak z powodu opóźnień, termin realizacji został już dwa razy przesunięty. Nowa data zakończenia prac wyznaczona została na 31 marca 2025 roku.

7 kwietnia odbyło się spotkanie z wykonawcą, który zapewnił, że w kwietniu złoży do PGE Dystrybucja projekty dotyczące oświetlenia ulicy oraz możliwych kolizji z infrastrukturą energetyczną. Firma ma też złożyć wniosek do Zarządu Dróg Wojewódzkich o zgodę na połączenie ulicy Gospodarskiej z drogą wojewódzką.

Podczas rozmowy wykonawca wskazał dwa główne problemy. Pierwszy to zbyt wąski pas drogowy w niektórych miejscach, przez co trudno rozmieścić wszystkie potrzebne instalacje (takie jak prąd czy kanalizacja) zgodnie z przepisami. Drugi problem dotyczy zaprojektowania skrzyżowania ulicy Gospodarskiej z ulicą Świderską. Sprawę utrudnia bliskość przystanku autobusowego.

Dodatkowo wykonawca zwrócił uwagę, że mogą pojawić się trudności ze sprawnym uzgadnianiem dokumentów z firmą PGE Dystrybucja – podobne problemy jak zaznaczył występowały już wcześniej.

Z powyższych informacji wynika, że mieszkańcy będą musieli jeszcze trochę poczekać zanim ruszy budowa ulicy Gospodarskiej.

an

Modernizacja oświetlenia ulicznego za 2 miliony złotych

Miasto Łuków realizuje kolejny etap modernizacji oświetlenia ulicznego.

Prace prowadzi firma z Białej Podlaskiej. W ramach umowy wymienionych zostanie 1448 starych opraw oświetleniowych na nowoczesne, energooszczędne lampy typu LED.

Wartość całej inwestycji to ponad 2 miliony złotych. Prace mają zakończyć się do 19 grudnia 2025 roku.

Wykonawca rozpoczął wymianę lamp 11 marca. Do tej pory udało się zamontować już około 600 nowych opraw. 18 kwietnia firma zgłosiła część robót do odbioru.

W najbliższym czasie planowane są dalsze odbiory i kontynuacja prac.

an

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

R E K L A M A



SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal, ATLAS, yetico, KABE, SOLBET, Wienerberger, ROCKWOOL, FORBUILD, KNAUF, MAPEI, H+H, SOUDAL, domax

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Szybka reakcja bibliotekarki, ugasiła pożar tuż przy bibliotece

W pobliżu budynku Filii Bibliotecznej w Jedlance zapaliła się trawa. sytuacja miała miejsce po godz. 17:00 w środę 23 kwietnia.

Ogień pojawił się za ogrodzeniem, zaledwie kilka metrów od biblioteki, świetlicy i remizy, a także w bezpośrednim sąsiedztwie instalacji gazowej.



Fot.GBP w Starych Kobiałkach

Dzięki szybkiej reakcji pani Agnieszki udało się uniknąć nieszczęścia

Dzięki szybkiej reakcji pani Agnieszki, starszego bibliotekarza biblioteki w Starych Kobiałkach, udało się zapobiec niebezpieczeństwu. Zaniepokojona dymem, pani Agnieszka ugasiła ogień wodą z węża ogrodowego, który przeciągnęła z kotłowni. W gaszeniu pomógł również mieszkaniec Jedlanki. Za prawdopodobną przyczynę zaprószenia ognia uznaje się niedopałek papierosa porzucony przez osoby przebywające w okolicy.

an

Miłośnicy alko na rowerze: dostali po 2,5 tys. zł mandatu

W minionym tygodniu policja zatrzymała na głównej ulicy Łukowa dwóch pijanych rowerzystów.

Ponad 3 promile

ŁUKÓW We wtorek, 22 kwietnia, około godziny 15:00, na ulicy Międzyrzeckiej w Łukowie policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę. Okazało się, że 36-letni mieszkaniec Łukowa miał w organizmie prawie trzy promile alkoholu. Nie był to więc zwykły przejazd rekreacyjny – bardziej coś w rodzaju slalomu z promilami. Amator mocnych trunków będzie teraz solidnie stratny, bo za tę nietrzeźwą „przejażdżkę" został ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych.

Z promilami i mandatem

ŁUKÓW Tego samego dnia, w środę, 23 kwietnia, po godzinie 15:00, na ulicy Międzyrzeckiej, policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę. 50-letni mieszkaniec Łukowa miał w organizmie ponad pół promila alkoholu. Za jazdę rowerem po głównej ulicy miasta z promilami mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych.

mo

Delfinek do rozbiórki, miasto planuje nowy basen

W pierwszej połowie kwietnia w Urzędzie Miasta Łuków odbyło się spotkanie władz miasta z przedstawicielami lokalnych mediów. Tematem rozmów były plany budowy nowej pływalni miejskiej.



Fot.UM Łuków

W pierwszej połowie kwietnia w Urzędzie Miasta Łuków odbyło się spotkanie władz z lokalnymi mediami, dotyczące planów budowy nowej pływalni

Nowy obiekt ma powstać w miejscu obecnego basenu Delfinek przy ul. Siedleckiej. Jak informują władze miasta, -funkcjonujący od 30 lat kryty basen Delfinek nie spełnia już współczesnych standardów i powinien zostać zastąpiony nowym, nowoczesnym obiektem, odpowiadającym potrzebom różnych grup wiekowych i społecznych.

Zgodnie z przedstawioną koncepcją, nowa pływalnia zostanie podzielona na trzy części: strefę sportową, w której znajdzie się 6-torowy basen o długości 25 metrów, z możliwością wypłycenia kilku torów, strefę rekreacyjną, z jacuzzi, zjeżdżalniami i innymi atrakcjami wodnymi oraz strefę saun.

Jak podkreślono, budowa nowego obiektu „od zera" jest bardziej opłacalna i technicznie uzasadniona niż modernizacja istniejącej pływalni. Miasto posiada już gotową koncepcję oraz analizę kosztów.

Przewodniczący rady miasta, Artur Czubaszek, zapewnił, że radni zapoznali się z założeniami inwestycji i przyjęli je ze zrozumieniem.

Jak poinformował burmistrz Piotr Płudowski jeszcze w 2025 roku ogłoszone zostanie postępowanie na opracowanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego", co pozwoli w kolejnym etapie przeprowadzić przetarg w formule „zaprojektuj i wybuduj". Projekt ma powstać w 2026 roku, a prace budowlane planowane są na kolejne lata.

Dotychczasowy basen Delfinek ma zakończyć swoją działalność wiosną 2027 roku. Otwarcie nowej pływalni przewidywane jest na połowę 2028 roku.

Mieszkańcy mieli okazję zapoznać się z planami i podzielić się swoimi opiniami podczas spotkań informacyjnych, które odbyły się w piątek, 25 kwietnia.

an

Rowerzyści i kierowca pod wpływem alkoholu

W ostatnich dniach na terenie powiatu łukowskiego policjanci zatrzymali kilku nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego:

19 kwietnia, około godziny 19:20, w miejscowości Wólka Świątkowa zatrzymano 55-letniego rowerzystę z gminy Łuków. Mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. W tej sprawie prowadzone będzie postępowanie.

20 kwietnia, o godzinie 7:50, zatrzymano kolejnego nietrzeźwego rowerzystę. 60-latek z gminy Stoczek Łukowski miał ponad 0,5 promila alkoholu. Został ukarany mandatem.

22 kwietnia, tuż przed godziną 8:00 na ulicy Żelechowskiej w Łukowie policjanci zatrzymali 36-latka z gminy Stanin, który kierował samochodem ciężarowym. Miał prawie 0,5 promila alkoholu w organizmie.

mo

15-latek z Łukowa ranny po upadku z hulajnogi

W piątek, 18 kwietnia, w miejscowości Turze Rogi 15-letni chłopak z Łukowa przewrócił się, jadąc hulajnogą elektryczną. W wyniku upadku doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala. Na miejscu pojawiła się policja, która ustala, jak doszło do tego zdarzenia.

mo

Uczniowie łukowskiego „Rolnika" w gronie najlepszych logistyków w kraju

Uczniowie Zespołu Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie Kacper Piróg i Antoni Ciężki odnieśli duży sukces podczas IX Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej.



Kacper Piróg zdobył 5. miejsce i tytuł laureata, a Antoni Ciężki tytuł finalisty

Finał konkursu odbył się 11 kwietnia na Uniwersytecie Gdańskim.

W olimpiadzie wzięło udział prawie pięć tysięcy uczniów z całej Polski. Do finału zakwalifikowało się tylko 29 najlepszych. Wśród nich znalazło się dwóch reprezentantów łukowskiej szkoły.

Kacper Piróg zdobył 5. miejsce i tytuł laureata, a Antoni Ciężki tytuł finalisty. Uczniowie wykazali się dużą wiedzą z zakresu transportu, spedycji i logistyki. Otrzymali nagrody rzeczowe oraz możliwość studiowania na Uniwersytecie Gdańskim.

Podczas wyjazdu młodzież odwiedziła również Centrum Dystrybucyjne LLP Logistics w Pruszczu Gdańskim. Opiekunowie uczestniczyli w warsztatach o nowoczesnych metodach nauczania.

an

Będzie nowa toaleta w centrum miasta

Miasto Łuków planuje budowę nowej toalety publicznej wraz z potrzebną infrastrukturą.

Przygotowano już Program Funkcjonalno-Użytkowy i wniosek potrzebny do rozpoczęcia postępowania przetargowego na wykonanie prac w systemie „zaprojektuj i wybuduj".

Po przeanalizowaniu kilku lokalizacji, wybrano działkę w ścisłym centrum miasta, przy zbiegu ulic Staropijarskiej i Międzyrzeckiej, w miejscu, gdzie kiedyś znajdował się kiosk handlowy Ruch. Teren ten należy do miasta i posiada dostęp do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i elektrycznej.

Przetarg na wykonanie inwestycji ma zostać ogłoszony na przełomie kwietnia i maja. Wybrany wykonawca będzie miał 200 dni na realizację zadania od momentu podpisania umowy.

an

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Wiszą sadownikom bajońskie sumy

Upadek radzyńskiego giganta

Powiat Radzyński: Jak dowiedziała się redakcja Wspólnoty, BIMIZ Food sp. z o.o. rozpoczęła procedurę upadłości. Informacje uzyskaliśmy dzięki korespondencji, którą otrzymują współpracujący dotychczas z firmą rolnicy. Sęk w tym, że nikt z nich nie wie, kiedy opłacone zostaną zaległe (od 2024 roku) faktury, których kwoty opiewają nawet na setki tysięcy złotych.



Fot. strona Powiatu Radzyńskiego

Jeszcze w lutym firma odbierała prestiżową nagrodę, teraz pisze w liście do kooperantów, że jest zmuszona do zgłoszenia upadłości

Bimiz to znany w całej Polsce producent i dostawca mrożonek. Firma funkcjonuje od wielu lat, współpracowało z nią wielu kontrahentów z naszego regionu. – Od lata ubiegłego roku czekamy na opłacenie faktur za owoce, które sprzedaliśmy. Ciężko jest dalej prowadzić gospodarstwo, bardzo dużo kosztują nawozy i opryski, a pieniędzy dalej nie ma. Spółka opłacała wybiórczo, do dziś są nam winni około stu tysięcy złotych. Wiem, że nie jesteśmy jedynym gospodarstwem, któremu wiszą pieniądze. Nigdy tak nie było, to zawsze była dobra współpraca, praktycznie zawsze płacili na czas, a teraz ten list. Nie wiemy, co będzie – opowiada nam sadownik z powiatu radzyńskiego, który pragnie pozostać anonimowy.

Współpracujący z firmą kontrahenci dostali list, w którym dłużnik deklaruje, iż będzie w stanie spłacić wszelkie długi: „(...) w wyniku błędnie generowanych od kilku lat i przekazywanych Dyrekcji i Zarządowi Bimiz Food optymistycznych informacji przekazywanych przez dział księgowy oraz nierzetelnych danych produkcyjnych (...) postanowiliśmy (...) sprawdzić i poprawić dane ostatnich lat (...). Zmusiło nas to do zgłoszenia upadłości (...). Majątek firmy jest bardzo duży i w świetle wszelkich wycen rzeczoznawców pokrywa wszystkie wierzytelności. Od kiedy było wiadomo, że firma upada? Nie wiemy, warto natomiast zauważyć, iż w lutym 2025 r. dyrektorka zakładu wraz ze starostą radzyńskim Szczepanem Niebrzegowskim odbierała wyróżnienie podczas XXVI Gali Ambasadorów Województwa Lubelskiego jako laureat XIX projektu gospodarczego „Marka Lubelskie”. O to, czy starosta wiedział o problemach firmy, gdy w blasku fleszy pozował wraz z przedstawicielką firmy na ściance, zapytaliśmy się go drogą mailową – jeśli uzyskamy odpowiedź, umieścimy ją w najbliższym wydaniu Wspólnoty.

> „W wyniku błędnie generowanych optymistycznych informacji przekazywanych przez dział księgowy oraz nierzetelnych danych postanowiliśmy je sprawdzić. Zmusiło nas to do zgłoszenia upadłości...”

Do spółki BiMiZ Food także skierowaliśmy zapytania dot. liczby dłużników i kwot – czekamy na odpowiedź.

Kacper Budrewicz

Wybitni lekarze z Poznania dziękują dyrektorowi łukowskiego szpitala za płuca do przeszczepienia. „Pacjent zyskał szansę na nowe życie”

ŁUKÓW: Do szpitala w Łukowie dotarł wyjątkowy list. Lidia Szlanga, szpitalny koordynator przeszczepów i protokołu ERAS z Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii im. Eugenii i Janusza Zeylandów w Poznaniu, skierowała go do Mariusza Furlepy, dyrektora łukowskiego szpitala.

W liście znalazły się słowa głębokiej wdzięczności za przeprowadzenie pobrania płuc od zmarłego dawcy, które następnie zostały przeszczepione choremu w poznańskim ośrodku.

Uratowane życia

Do pobrania narządów w szpitalu w Łukowie doszło w sobotę, 12 kwietnia. To wydarzenie zaangażowało ponad 30 osób z personelu medycznego. Zespołem lekarzy kierowała Jolanta Goławska, lekarz anestezjolog, zastępca Ordynatora Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz koordynator transplantacyjny w łukowskim szpitalu. Dawca to młody mężczyzna, u którego stwierdzono śmierć mózgową. Pobrano od niego: serce, które przetransportowano do Krakowa, płuca – trafiły do Poznania, wątrobę – trafiła do Gdańska, jedna z nerek dawcy oraz tkanka oczna trafiły do Lublina, druga nerka, trzustka oraz pozostałe tkanki do Warszawy.

Nowe płuca

Do placówki w Poznaniu trafiły płuca, które uratowały pacjenta Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii.

– W imieniu całego zespołu medycznego oraz biorcy przeszczepu pragniemy wyrazić naszą głęboką wdzięczność za dar, jakim była donacja płuc. To dzięki Państwa zaangażowaniu, profesjonalizmowi oraz wspaniałej współpracy z zespołem transplantacyjnym, biorca mógł otrzymać nowe życie i szansę na powrót do zdrowia. Jesteśmy świadomi, że dar ten niósł ze sobą zarówno trudne decyzje, jak i ogromny wysiłek zespołów medycznych, administracyjnych i logistycznych – napisano w liście z Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii.

Dla całego zespołu

Dalsze podziękowania zostały skierowane do całego zespołu donacyjnego i wszystkich osób zaangażowanych w ten wyjątkowy proces.

– Przekazujemy nasze serdeczne podziękowania całemu zespołowi donacyjnemu i wszystkim, którzy przyczynili się do tego wyjątkowego aktu. Dzięki Państwa pracy pacjent zyskał szansę na nowe życie, a jego bliscy odzyskali powody do radości i nadziei – podkreślili autorzy listu.

Wybitni lekarze

Dokument został podpisany przez wybitnych specjalistów:

dr hab. n. med. Cezarego Piwkowskiego, prof. UMP, kierownika Kliniki Torakochirurgii, specjalistę chirurgii klatki piersiowej i transplantologii klinicznej oraz dr hab. n. med. Marka Ochmana, specjalistę chorób wewnętrznych, chorób płuc i transplantologii klinicznej.

mo

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Agata Kaduszkiewicz 35 lat
zm. 7 kwietnia, Biała Podl.

Marian Warzykowski 63 lata
zm. 19 kwietnia, Biała Podl.

Marek Zając 71 lat
zm. 14 kwietnia, Międzyrzec

Zbigniew Chmielewski 79 lat
zm. 19 kwietnia, Biała Podl.

Lesław Więckowski 64 lata
zm. 16 kwietnia, Drelów

Janina Potocka 103 lata
zm. 20 kwietnia, Huszlew

Michalczuk Tadeusz 71 lat
zm. 16 kwietnia, Łomazy

Teresa Stawecka 80 lat
zm. 21 kwietnia, Wisznice

Wacław Stefaniuk 79 lat
zm. 18 kwietnia, Międzyrzec

Anna Stachniak 47 lat
zm. 22 kwietnia, Biała Podl.

Krzysztof Paluch 73 lata
zm. 18 kwietnia, Biała Podl.

Zofia Bogucka 88 lat
zm. 23 kwietnia, Misie

Teresa Ładniak 89 lat
zm. 19 kwietnia, Rzeczyca

Ewa Grabarczyk 54 lata
zm. 23 kwietnia, Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Konrad Gajda 34 lata
zm. 10 kwietnia, Łuków

Dariusz Trochym 56 lat
zm. 21 kwietnia, Łuków

Barbara Nowak 63 lata
zm. 16 kwietnia, Ulan

Janina Goławska 92 lata
zm. 22 kwietnia, Trzebieszów

Piotr Sulej 78 lat
zm. 20 kwietnia, Łuków

Teresa Malinowska 77 lat
zm. 23 kwietnia, Łuków

Andrzej Przeździak 71 lat
zm. 21 kwietnia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Marianna Sonczuk 78 lat
zm. 19 kwietnia, Parczew

Marian Krzysztof Podgórski 77 lat
zm. 21 kwietnia, Parczew

Zofia Aałuch 72 lata
zm. 19 kwietnia, Gęś

Maria Ressel 93 lata
zm. 22 kwietnia, Kopina

Antonina Borowicz 77 lat
zm. 19 kwietnia, Parczew

Andrzej Jaszcz 56 lat
zm. 22 kwietnia, Glinny Stok

Wiesław Łopatniuk 77 lat
zm. 20 kwietnia, Parczew

Barbara Waniowska 85 lat
zm. 24 kwietnia, Parczew

Krystyna Burzec 79 lat
zm. 20kwietnia, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Wojcieszków: Odnaleziono ciało 65-latki, policja i prokuratura wyjaśniają okoliczności tragedii



Na miejscu obecny był również Zespół Ratownictwa Medycznego. Zdj. OSP Wojcieszków

W sobotnie popołudnie, 26 kwietnia przy drodze wojewódzkiej nr 808 w Wojcieszkowie odnaleziono ciało 65-letniej kobiety.

Zwłoki znajdowały się w przydrożnym rowie w pobliżu ulicy Kleeberga. Na miejsce natychmiast skierowano funkcjonariuszy policji oraz jednostki straży pożarnej. Teren został zabezpieczony, a droga częściowo zablokowana na czas prowadzonych czynności dochodzeniowych.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Łukowie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej. Funkcjonariusze szczegółowo dokumentują miejsce zdarzenia, a ciało kobiety zostało zabezpieczone do przeprowadzenia sekcji zwłok.

Prawdopodobnie kobieta była poszukiwana po zgłoszeniu zaginięcia dzień wcześniej.

Na miejscu zdarzenia pracowały jednostki OSP KSRG Wojcieszków oraz JRG Łuków, wspierając działania policji i zabezpieczając teren.

Ewa Jaszczak

Tydzień pod znakiem bezpieczeństwa. Młodzi z Łukowa na start w wojewódzkich finałach



Mijający tydzień łukowskiej drogówki stał pod znakiem turniejów adresowanych do dzieci i młodzieży

W minionym tygodniu uczniowie z powiatu łukowskiego wzięli udział w dwóch prestiżowych turniejach związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego.

W czwartek, 24 kwietnia w I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie odbyły się powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego. Dzień później, 25 kwietnia Szkoła Podstawowa nr 4 w Łukowie gościła uczestników powiatowego etapu Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.

W rywalizacji szkół ponadpodstawowych udział wzięło sześć drużyn. Uczestnicy musieli wykazać się wiedzą teoretyczną z zakresu przepisów ruchu drogowego oraz umiejętnościami praktycznymi, takimi jak jazda samochodem z talerzem Stewarda, jazda motorowerem po torze przeszkód czy udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej. Nad prawidłowym przebiegiem konkurencji czuwali funkcjonariusze policji.

Najlepszy wynik uzyskali uczniowie z I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, którzy będą reprezentować powiat łukowski w etapie wojewódzkim.**Młodsi uczestnicy na rowerowych torach**

W piątek, 25 kwietnia 27 drużyn ze szkół podstawowych powiatu łukowskiego zmierzyło się w eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Zawodnicy musieli rozwiązać test wiedzy o ruchu drogowym oraz pokonać rowerowy tor przeszkód.

W kategorii klas I–V zwyciężyła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Szaniawach, natomiast w kategorii klas VI–VIII triumfowała ekipa z Zespołu Szkół w Krynce. Obie drużyny będą reprezentować powiat łukowski w eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się w Zamościu i Biłgoraju.

Trzymamy kciuki!

Ewa Jaszczak

Natalia Burdach z wyróżnieniem na „Złotym Mikrofonie 2025” w Opocznie

11 kwietnia w Miejskim Domu Kultury im. T. Sygietyńskiego w Opocznie odbył się VII Ogólnopolski Konkurs Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Złoty Mikrofon – Opoczno 2025”.



Wyróżnienie na „Złotym Mikrofonie” to kolejny krok w rozwijającej się karierze młodej wokalistki. Jej osiągnięcia są efektem talentu oraz pracy pod okiem instruktorów z Fabryki Piosenki

Wydarzenie zgromadziło młodych wokalistów z całej Polski, rywalizujących w czterech kategoriach wiekowych.

W kategorii I (7-10 lat) wyróżnienie zdobyła Natalia Burdach, reprezentantka Fabryki Piosenki działającej przy Łukowskim Ośrodku Kultury. Młoda artystka zaprezentowała utwór „Mój dom” z filmu animowanego „Anastazja”, zachwycając jury interpretacją i emocjonalnym wykonaniem.

Zwycięzcą tegorocznej edycji konkursu został Damian Dziwoki, który otrzymał nagrodę GRAND PRIX w wysokości 1000 zł.

To dopiero początek sukcesów!

Natalia Burdach nie po raz pierwszy odnosi sukcesy na scenie muzycznej. W styczniu 2025 roku zdobyła wyróżnienie specjalne w II Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Online „Pod Choinkę” w kategorii 9-10 lat.

Ewa Jaszczak

Wola Okrzejska: Targowisko przyciągnęło tłumy

W minioną sobotę Wola Okrzejska stała się miejscem wyjątkowego wydarzenia. Targowisko zorganizowane w sercu miejscowości przyciągnęło licznych odwiedzających, oferując szeroki wybór produktów i atrakcji.



Targ w Woli Okrzejskiej



Na stoiskach można było znaleźć świeże owoce, warzywa, domowe wypieki oraz rękodzieło. Lokalni producenci prezentowali swoje wyroby, a odwiedzający chętnie korzystali z okazji do zakupów i rozmów z wystawcami.

Janusz Kryczka

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Sąd Rejonowy w Rykach zostanie zamknięty? Na razie przyznają, że szukają sposobu na „usprawnienie działania”

Wizyta posła Michała Krawczyka nie zatrzymała działań naszych władz w sprawie potencjalnej likwidacji ryckiego sądu. Burmistrz Jarosław Żaczek pojechał do Lublina na spotkanie z prezes Sądu Okręgowego, które, jak twierdzi, nie przyniosło jednoznacznej odpowiedzi.



Marta Śmiech, rzecznik prasowy ds. karnych Sądu Okręgowego w Lublinie: „W zainteresowaniu Prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie pozostaje kwestia poprawy funkcjonowania Sądu Rejonowego w Rykach i poszukiwana jest koncepcja usprawnienia działania tej jednostki”

Tuż przed świętami Wielkanocnymi zawrzał temat likwidacji Sądu Rejonowego w Rykach. Wszystko działo się bardzo szybko. 16 kwietnia pracownicy sądu mieli zostać poinformowani o zamknięciu miejscowego Sądu i przeniesieniu do Puław. Burmistrz Ryk, Jarosław Żaczek, mówił.

- Pracownicy zostali poinformowani, że zostaną przeniesieni do Puław, a w związku z tym nastąpi likwidacja Sądu Rejonowego w Rykach. Była też inna informacja, że w miesiącu maju stosowny wniosek zostanie skierowany przez Sąd Okręgowy w Lublinie do Ministerstwa Sprawiedliwości. (...) Przedstawiciele, mieszkańcy, pracownicy dzwonili, pisali, byli u mnie bezpośrednio, aby robić wszystko, żeby temu zapobiec. Mam wielką nadzieję, że wizyta Pana posła jest dobrą wizytą i przyniesie rzeczywiście obronę tego Sądu, natomiast nie na miesiąc, nie na dwa, tylko na długie, długie lata. Starosta powiatu ryckiego, Dariusz Szczygielski, skierował natomiast pismo z pytaniem o dalsze losy Sądu do Ministerstwa Sprawiedliwości oraz do prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie.

Poseł Michał Krawczyk zapewnił, że nie będzie likwidacji

W odpowiedzi na te niepokojące informacje w piątek, 18 kwietnia, została zwołana konferencja prasowa posła Michała Krawczyka z Koalicji Obywatelskiej, który uspokoił i zapewnił, że nikt nigdy nie myślał o tym, żeby zrobić krzywdę sądowi w Rykach. - Nikt również nie myśli o tym, żeby sąd w Rykach został zlikwidowany – powiedział Krawczyk, argumentując, że pozostaje w stałym kontakcie z Ministerstwem Sprawiedliwości i wiceministrem sprawiedliwości Arkadiuszem Myrchą.

Zaapelował również do burmistrza i starosty o zaprzestanie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji.

- Mam ogromny apel do wszystkich tych, którzy publikują nieprawdziwe informacje, podgrzewają nastroje, podpalają lokalne społeczności, żeby zaprzestali, bo w ten sposób wpisują się w rosyjską propagandę i to, czego oczekuje Rosyjska propaganda - mówił poseł Michał Krawczyk.Mimo zapewnienia ze strony posła Krawczyka, burmistrz Ryk podjął kroki ku temu, żeby nie doszło do złożenia wniosku przez Sąd Okręgowy w Lublinie do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie likwidacji Sądu w Rykach. Spotkał się z prezes Sądu w Lublinie.

Spotkanie burmistrza z prezes Sądu Okręgowego

Podczas minionej sesji Rady Miasta w Rykach włodarz zdał relację z tego długiego spotkania z prezes Sądu Okręgowego w Lublinie oraz wiceprezesami, które trwało około 40 minut. - Nie zaprzeczono informacji (o likwidacji Sądu - przyp. red.). Potwierdzono, że prace, analiza sytuacji Sądu Rejonowego w Rykach jest prowadzona. Powiedziano jednocześnie, że nie ma decyzji w tej sprawie. Nie jest przygotowywany wniosek do ministra sprawiedliwości, ale nie powiedziano, że tego wniosku nie będzie. Przedstawiłem całą argumentację, skąd wynika nasze zaniepokojenie. W pewnym momencie zadano mi pytanie, co sądzę na temat takiego rozwiązania, aby pozostawić w Rykach wydział ksiąg wieczystych i wydział rodzinny, a pozostałą resztę zabrać? Co potwierdza jednocześnie plan zmian. Całkowitej likwidacji, czy ograniczenie działalności Sądu - mówił burmistrz.

W pewnym momencie rozmowa miała przejść na temat poprawy warunków pracy naszego Sądu. - Chodzi tu o pomieszczenia dla kuratorów sądowych i pomieszczenia na archiwum. Zaproponowałem pomoc w tym względzie z konkretnym rozwiązaniem, a mianowicie wynajęcie pomieszczeń po ZUS-ie. Zapytałem, na jak długo te pomieszczenia byśmy wynajmowali? Konkretnej odpowiedzi nie otrzymałem - stwierdził Żaczek. Dodał też, że być może trzeba będzie zainwestować we wcześniej wspomniane pomieszczenia, aby przedstawiciele Sądu Okręgowego nie mieli argumentu, że w Rykach nie ma odpowiednich warunków do pracy Sądu Rejonowego. Jak poinformował burmistrz, nie wyrażono zgody na uczestnictwo pozostałych samorządowców z terenu powiatu ryckiego na uczestnictwo w spotkaniu. Radni miejscy przyjęli jednogłośnie stanowisko za utrzymaniem Sądu Rejonowego w Rykach.

„Poszukują koncepcji usprawnienia działania tej jednostki”

My również skierowaliśmy również pytania do Sądu Okręgowego w Lublinie pytając m.in. wprost czy informacja o planowanym zamknięciu Sądu Rejonowego w Rykach i przeniesieniu spraw oraz pracowników do Puław jest prawdziwa? Czy Sąd Okręgowy w Lublinie złoży wniosek do Ministerstwa Sprawiedliwości odnośnie likwidacji oddziału w Rykach? A jeśli tak, to kiedy? I jakie rozmowy są prowadzone odnośnie tego tematu?W odpowiedzi przekazanej nam przez Martę Śmiech, rzecznika prasowego ds. karnych Sądu Okręgowego w Lublinie czytamy: „W odpowiedzi na zadane pytania informuję, że w zainteresowaniu Prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie pozostaje kwestia poprawy funkcjonowania Sądu Rejonowego w Rykach i poszukiwana jest koncepcja usprawnienia działania tej jednostki. Aktualnie nie zapadły żadne decyzje odnośnie losów Sądu Rejonowego w Rykach, a w związku z tym uzyskana przez Panią informacja o planowanym zamknięciu tej jednostki nie jest prawdziwa”.

Urszula Sadura

Opolscy policjanci wytropili „zapachową szajkę”. Łupiła drogerie w całym kraju

OPOLE LUBELSKIE: W ręce policjantów z Komendy w Opolu Lubelskim oraz z komisariatu w Poniatowej wpadli mieszkańcy powiatu kieleckiego, którzy okradali drogerie na terenie całego kraju. Naszym policjantom pomagali lubelscy kontrterroryści.



fot.KPP Opole Lubelskie

19-, 30- i 35-latek podejrzewani są o kradzieże drogich artykułów chemicznych i kosmetycznych, m.in. perfum na łączną kwotę prawie 140 tys. zł

19-, 30- i 35-latek podejrzewani są o kradzieże drogich artykułów chemicznych i kosmetycznych, m.in. perfum na łączną kwotę prawie 140 tys. zł.

Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze, proceder trwał od kwietnia br.

- Policjanci z opolskiego wydziału kryminalnego prowadzili intensywne czynności zmierzające do ustalenia sprawców kradzieży produktów kosmetycznych, w tym perfum, do jakiej doszło w jednej z drogerii na terenie naszego powiatu. Straty oszacowano na blisko 6 tysięcy złotych - mówi starszy aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy KPP w Opolu Lubelskim. Szybko na jaw wyszło, że podobnych przestępstw mężczyźni dopuszczali się również w sąsiednich województwach i powiatach.

Działania funkcjonariuszy pozwoliły wytypować osoby powiązane z tymi czynami.

- Okazali się nimi trzej mieszkańcy powiatu kieleckiego w wieku od 19 do 35-lat, którzy w środę przy wsparciu służby kontrterrorystycznej zostali zatrzymani do sprawy na terenie województwa świętokrzyskiego. W trakcie zatrzymania mężczyźni posiadali przy sobie niebezpieczne przedmioty, a w trakcie przeszukania zajmowanych przez nich lokali policjanci zabezpieczyli część skradzionych rzeczy - dodaje starszy aspirant Katarzyna Bigos.

Jak ustalili policjanci zatrzymani odpowiedzialni są również za inne kradzieże w drogeriach na terenie całej Polski. Łączna wartość skradzionych towarów to blisko 140 tysięcy złotych.

- 35-latek usłyszał 25 zarzutów kradzieży zuchwałej dokonanej w warunkach recydywy, natomiast 30-latek usłyszał trzy zarzuty kradzieży zuchwałej dokonanej wspólnie z innymi osobami, a 19-latek usłyszał jeden taki zarzut - relacjonuje rzeczniczka opolskiej policji.

W czwartek, 24 kwietnia, mężczyźni doprowadzeni zostali do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim z wnioskiem policji o tymczasowy areszt. Prokurator zastosował wobec nich dozór policyjny, więc trzy razy w tygodniu w jednostce policji i nie mogą opuszczać kraju. Obecnie policjanci sprawdzają, czy zatrzymani mężczyźni mają jakiś związek z innymi przestępstwami. Możliwe, że usłyszą kolejne zarzuty.

- Sprawa ma charakter rozwojowy - podkreśla starszy aspirant Katarzyna Bigos. Teraz mężczyznom grozi do ośmiu lat odsiadki, a 35-latek, który będzie odpowiadał w warunkach recydywy, musi się liczyć z możliwością zwiększenia tej kary o połowę.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Włamania w dwóch powiatach: w Czemiernikach i pod Lubartowem

Czemierniki: Od kilku tygodni pojawiają się sygnały, mówiące, iż w gminie Czemierniki dochodzi do kradzieży z włamaniem, a samochody na obcych rejestracjach z ukrycia obserwują posesje.



Mieszkańcy zakładają nowe systemu monitoringu lub korzystają ze starych, dzieląc się zdjęciami ludzi, którzy jak gdyby nigdy nic wchodzili na ich podwórka i obserwowali ich mienie.
Zrzut ekranu z nagrania z portalu Facebook pokazuje mężczyznę, który wkroczył na posesję, a gdy zauważył kamerę, szybko zawrócił się i uciekł

Fot./facebook

– Rzeczywiście, odnotowaliśmy takie zdarzenia. Dwa w tym roku, są one z początku kwietnia. To kradzieże z włamaniem, funkcjonariusze w dalszym ciągu pracują nad ustaleniem sprawców – tłumaczy rzecznik prasowy radzyńskiej policji, podkomisarz Piotr Mucha.

– Pierwsze sygnały o podejrzanych sytuacjach w naszej okolicy zaczęły do mnie docierać około miesiąc temu, w tym również od bliskiej mi osoby, która zauważyła samochód obserwujący pobliskie domy. Jednak po niedawnej publikacji ostrzeżenia na lokalnej stronie informacyjnej na Facebooku liczba zgłoszeń znacznie wzrosła – tłumaczy radny gminny, który z obawy na zagrożenie pragnie zostać anonimowy. – Otrzymałem kilkanaście wiadomości prywatnych, a także zauważyłem liczne komentarze mieszkańców opisujących podobne incydenty. Chociaż osobiście nie czuję się bezpośrednio zagrożony, skala i powtarzalność tych informacji budzą niepokój i uzasadniają apel o wzmożoną ostrożność. Dlatego zachęcam mieszkańców do szczególnej czujności i zwracania uwagi na zabezpieczenie swoich domów oraz reagowania na wszelkie podejrzane sytuacje – ostrzega.

- Ostatnimi czasy zauważyłem czarne Audi A6 C7 w wersji angielskiej na bodajże poznańskich rejestracjach dwóch gości chciało sprzedać w bardzo niskiej cenie sprzęt budowlany i tłuczeń widziano ich także w innych wioskach – pisze na Facebooku jeden z mieszkańców (pisownia oryginalna).

Bardzo wielu mieszkańców twierdzi, iż ich posesje obserwowano dronem. Zakładają nowe systemu monitoringu lub korzystają ze starych, dzieląc się zdjęciami ludzi, którzy jak gdyby nigdy nic wchodzili na ich podwórka i obserwowali ich mienie.

W ubiegłym tygodniu włamywacze okradli dom w Łucce w gm. Lubartów. Poszukuje ich lubartowska policja.

Kacper Budrewicz

Lublin: Za 43 przestępstwa może posiedzieć 14 lat

Był poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania (ENA) za 43 przestępstwa popełnione w Irlandii. Zatrzymali go poszukiwacze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Teraz 38-latka czeka ekstradycja do Irlandii.

Policjanci Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie ustalili miejsce ukrywania się poszukiwanego 38-latka.

W latach 2021 - 2022 mężczyzna popełnił 43 przestępstwa na terenie Irlandii. Zajmował się głównie kradzieżami, kradzieżami z włamaniem i oszustwami...

- Irlandzki wymiar sprawiedliwości wystawił za nim Europejski Nakaz Aresztowania. Policjanci ustalili, że 38-latek ukrywa się na terenie Lublina - mówi podkomisarz Kamil Karbowniczek rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie.

Lubelscy „łowcy głów", współpracując z policjantami z Irlandii i Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, kilka dni temu zatrzymali 38-latka.

- Kompletnie zaskoczony został zatrzymany na jednej z lubelskich ulic. Policjanci doprowadzili go do Prokuratury Okręgowej w Lublinie, następnie decyzją sądu trafił do tymczasowego aresztu - dodaje podkomisarz Kamil Karbowniczek.

Teraz mężczyznę czeka ekstradycja do Irlandii. Tam trafi do tymczasowego aresztu, a za popełnione przestępstwa grozi mu nawet do 14 lat odsiadki.

- Przypominamy, że wszelkie informacje na temat osób poszukiwanych sprawców przestępstw i ukrywających się przed polskim wymiarem sprawiedliwości można przekazywać bezpośrednio policjantom z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie pod tel. 798 003 676 - informuje lubelska policja.

Agnieszka Gołębiowska

Z dożywotnim zakazem i prawie trzema promilami doprowadził do kolizji

Najbliższe trzy miesiące w areszcie spędzi 64-letni mieszkaniec Gminy Puławy, który będąc pod wpływem alkoholu i lekceważąc sądowy, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów jechał Fordem i doprowadził do kolizji z innym samochodem. Za kratkami może spędzić nawet 7,5 roku.



Fot.KPP Puławy

Mimo sądowego zakazu, będąc pod wpływem alkoholu, mieszkaniec gminy Puławy usiadł za kierownic forda i doprowadził do zderzenia z innym autem

Do zdarzenia doszło w świąteczny poniedziałek 21 kwietnia w Niebrzegowie w Gminie Puławy. Mężczyzna jechał tamtędy Fordem. Jechał, choć nie powinien wsiadać za kierownicę, bo jak potem się okazało, nie dość, że był pod wpływem alkoholu, to za nic miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

- Z relacji uczestników wynika, że kierowca Forda minął zjazd w drogę, gdzie chciał skręcić, więc zatrzymał się na ulicy i zaczął cofać, uderzając w samochód, który jechał za nim - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniowała policja. Wkrótce wyszło na jaw, dlaczego doszło do kolizji. Gdy mężczyzna wysiadł z auta i został przebadany na trzeźwość. Urządzenie wskazało, że ma w organizmie 2,6 promila alkoholu. - Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że nie ma uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, ma natomiast dożywotni zakaz wydany przez sąd - dodaje kom. Rejn-Kozak.

Mieszkaniec gminy Puławy został zatrzymany. Usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości w tzw. recydywie. Sąd go aresztował.

Marta Pietroń

Poważny wypadek na drodze. Interweniowało LPR



Fot.KWP Lublin

W wyniku wypadku kierujący autem 50-latek śmigłowcem został przetransportowany do jednego z lubelskich szpitali

Trwa ustalanie przyczyn wypadku, do którego doszło w Wielką Sobotę na ekspresówce koło Lublina przed godziną 5.30. Kierowca Range Rovera, jadąc od Warszawy, na wysokości Bogucina nagle zjechał z drogi i uderzył w rozdzielające jezdnie metalowe bariery, które wbiły się w jego samochód.

- W wyniku wypadku kierujący autem 50-latek śmigłowcem został przetransportowany do jednego z lubelskich szpitali. Stan 50-latka jest poważny - mówi nadkomisarz Anna Kamola z KMP w Lublinie.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Grzegorz Szyszko generałem

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda nadał stopnie generalskie czterem oficerom Państwowej Straży Pożarnej. Wśród awansowanych jet Grzegorz Szyszko, były komendant powiatowy PSP w Lubartowie.



Grzegorz Szyszko został awansowany na stopień nadbrygadiera (to w straży pożarnej odpowiednik generała brygady)

Informację o awansie czterech wyższych oficerów PSP na stopnie nadbrygadiera (to w straży pożarnej odpowiednik generała brygady) podała Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej. Jednym z awansowanych jest st. bryg. Grzegorz Szyszko, zastępca komendanta głównego PSP.

Grzegorz Szyszko był komendantem powiatowym w Lubartowie w latach 2010 - 2016. Przeszedł na emeryturę, ponieważ nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta powiatowego, zaproponowano mu stanowisko, które ocenił jako „poniżej kwalifikacji". Próbował sił w wyborach samorządowych, startował na radnego miejskiego w wyborach uzupełniających w 2017 r. W 2018 r. starał się o mandat w Sejmiku Województwa Lubelskiego. Mandatów nie zdobył. Działał w OSP, ostatnio jako dyrektor Zarządu Wykonawczego ZOSP. Na początku 2024 r. Grzegorz Szyszko został powołany na zastępcę komendanta głównego PSP.

Wraz z Grzegorzem Szyszko awanse otrzymali zastępca komendanta głównego PSP Paweł Frysztak, rektor-komendant Akademii Pożarniczej st. bryg. Tomasz Klimczak, podkarpacki komendant wojewódzki PSP st. bryg. Tomasz Baran.

Informacja o terminie wręczenia oficerom aktów mianowania przez Prezydenta RP zostanie przekazana w najbliższych dniach.

Marcin Kusyk

Kraśnik: Zatrzymano włamywacza, odzyskano 8 tysięcy złotych

Kraśniccy kryminalni zatrzymali 23-latka podejrzanego o kradzież z włamaniem do mieszkania krewnego. Dzięki sprawnej pracy operacyjnej policjantów udało się odzyskać całą skradzioną kwotę. Mężczyzna usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy.

Łupem 23-letniego mężczyzny padła gotówka w wysokości 8 tysięcy złotych.

Do zdarzenia doszło we wtorek, kiedy 41-letni mieszkaniec Kraśnika zgłosił na komisariacie kradzież pieniędzy. Sprawą natychmiast zajęli się funkcjonariusze wydziału kryminalnego. Analiza zapisu z osiedlowego monitoringu pozwoliła wytypować osoby wchodzące i wychodzące z klatki schodowej w czasie, gdy doszło do przestępstwa. Policjanci szybko ustalili podejrzanego.

Sprawcą okazał się 23-latek, członek rodziny pokrzywdzonego. Mężczyzna wszedł w posiadanie kluczy do mieszkania, a następnie z komody znajdującej się w domu zabrał gotówkę. Po jego zatrzymaniu przez funkcjonariuszy i przewiezieniu na komisariat usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem, do którego się przyznał.

Magdalena Kołcon

CBA „węszyło" w siedzibach związków sportowych. Przeszukania na Lubelszczyźnie

Lublin: Agenci CBA przeszukali kilka miejsc, w tym na Lubelszczyźnie. Chodzi o śledztwo w sprawie PKOl. Sprawę skomentowała lubelska europosłanka Marta Wcisło, a wcześniej radny Sejmiku.

- Agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zabezpieczają niezbędną do śledztwa dokumentację oraz elektroniczne nośniki danych między innymi w Polskim Komitecie Olimpijskim, Polskim Związku Koszykarskim i Polskiej Lidze Koszykówki - poinformował Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy ministra spraw wewnętrznych i administracji koordynatora służb specjalnych.

Prokuratura Regionalna w Gdańsku dodaje:

- Czynności mają na celu zabezpieczenie dokumentacji związanej z wystawianiem nierzetelnych faktur VAT poświadczających nieprawdę co do okoliczności, które faktycznie nie miały miejsca, w kontekście umów sponsorskich zawieranych przez Polską Ligę Koszykówki S.A. oraz Polski Związek Koszykówki. Dodatkowo zabezpieczane w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego dokumenty dotyczą umów zawartych przez PKOL z członkami jego organów, jak również działalności podmiotu Olymic Sky sp. z o.o. - czytamy w komunikacie z 24 kwietnia.

Jak podaje prokuratura, śledztwo w tej sprawie zostało wszczęte na początku marca. Przed wszczęciem śledztwa funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej skontrolowali dokumenty finansowe Polskiego Związku Koszykówki, Polskiej Ligi Koszykówki S.A. i Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

- W wyniku przeprowadzonych kontroli ujawniono, że zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia w latach 2022-2024 przez Radosława P. (w okresie od 19 kwietnia 2019 r. do 21 października 2024 r. Prezesa Polskiego Związku Koszykówki, w okresie od 7 marca 2018 r. do 15 grudnia 2023 r. Prezesa Polskiej Ligi Koszykówki S.A. i aktualnego Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego), malwersacji finansowo-gospodarczych - czytamy w komunikacie z początku marca.

Jeszcze w czwartek (24 kwietnia) odbyła się konferencja prasowa. Jak podaje m.in. RMF FM: „Radosław Piesiewicz, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego (PKOl), zapowiedział, że nie zrezygnuje z funkcji, mimo działań CBA". Radio podaje pełne imię i nazwisko prezesa.

Sprawę skomentowała piątek (25 kwietnia) lubelska europosłanka Marta Wcisło z Koalicji Obywatelskiej.

PKOl - imperium pana Piesiewicza, faktury na jedenaście milionów złotych wystawione na prywatną firmę. Wynagrodzenie pana prezesa - milion pięćset tysięcy. Jakby tego było mało, to do tego imperium dorzuca województwo lubelskie. Marszałek województwa z PiS - cztery miliony trzysta tysięcy. Z województwa, jednego z najbiedniejszych w kraju. Czy nie uważacie, że powinni zmienić logo z orła na sępa? - mówi w krótkim nagraniu w mediach społecznościowych, Marta Wcisło, która również podaje pełne nazwisko prezesa.

Logo PKOl przedstawia obręcze olimpijskie, a nad nim orła w koronie.

Joanna Niećko

WSP

Powiat rycki. Policjant po służbie zatrzymał złodzieja

33-latek z powiatu ryckiego swoim nerwowym zachowaniem zwrócił na siebie uwagę policjanta, który był po służbie. Jak się okazało, intuicja nie zawiodła funkcjonariusza - mężczyzna chwilę wcześniej ukradł alkohol w pobliskim sklepie.

Po zakończonej służbie policjant z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Rykach wybrał się do sklepu na zakupy. W drodze zauważył młodego mężczyznę, który szybko maszerował od strony sklepu w kierunku osiedla i próbował ukryć alkohol. Nerwowe zachowanie zwróciło uwagę funkcjonariusza, który postanowił sprawdzić legalność posiadanego towaru.

Jak się okazało, jego intuicja go nie zawiodła, ponieważ 33-latek z powiatu ryckiego nie był w stanie udowodnić, że alkohol kupił legalnie. Policjant o zdarzeniu powiadomił dyżurnego ryckiej komendy, który skierował na miejsce umundurowany patrol policji.

Funkcjonariusze poszli z mieszkańcem powiatu ryckiego do pobliskiego sklepu. Tam pracownik potwierdził, że alkohol został skradziony z półki sklepowej. Zdarzenie zostało sklasyfikowane jako wykroczenie. Złodziej dostał 500 zł mandatu, a towar wrócił do właściciela.

GR

Chciał targnąć się na własne życie

We wtorek (22 kwietnia) policja dowiedziała się, że 38-latek z powiatu włodawskiego zadzwonił do zgłaszającego, przekazując, że chce targnąć się na własne życie. Natychmiast rozpoczęto poszukiwania, na miejsce zostały skierowane patrole. Funkcjonariusze sprawdzali wszelkie możliwe miejsca przebywania zaginionego.

- W pewnym momencie policjanci nawiązali kontakt telefoniczny z 38-latkiem i tak umiejętnie poprowadzili całą rozmowę, że doprowadzili do ustalenia jego miejsce przebywania. Odnaleźli go na polnej drodze w gminie Stary Brus. Mężczyzna znajdował się pod znacznym działaniem alkoholu - informuje aspirant Elwira Tadyniewicz z KPP we Włodawie.

Wezwano załogę karetki pogotowia.

Joanna Niećko

Dariuszowi Jędryszce i Jego bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Małgorzata i Mateusz Orzechowscy
oraz współpracownicy
z Wydawnictwa Wspólnota

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Udało się. Michał dostał wymarzony rower rehabilitacyjny. I od razu pedałuje

POWIAT PARCZEWSKI: Dzięki przeprowadzonej akcji, licytacji oraz zbiórce Siepomaga, Michał ćwiczy na nowym rowerze rehabilitacyjnym. Nic tak nie cieszy rodziców, jak radość dziecka, o uśmiech Michała a przede wszystkim jego sprawność Iwona i Jarosław Kosteccy z gminy Milanów walczą od momentu jego urodzenia



Kiedy tylko rower przyjechał do domu, to Michał, jak na niego wsiadł, to potem nie chciał zejść. Dwa dni ekscytacji i ogromnej radości powoli przeradza się w ćwiczenia

Zakup specjalistycznego roweru był możliwy dzięki zaangażowaniu wielu osób. Jego koszt to ponad 16 tys. zł. Na początku marca, by zebrać potrzebne na rehabilitację pieniądze, zorganizowano turniej piłki nożnej. Organizatorami akcji „Wspólna Gra - Wielka SIŁA" byli Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Milanowie, LKS Agrotex Milanów oraz LKS Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski.

- Turniej w ramach kampanii „Milanów z mocą poza przemocą" oraz licytacje potwierdzają fakt, że w grupie jest siła - mówi Jolanta Krępska, przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego GOPS i pomysłodawczyni akcji. - Dzięki współpracy i kreatywności pracowników GOPS Milanów, LKS Agrotex Milanów oraz LKS Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski udało się zrealizować szczytny cel i spełnić marzenie małego mieszkańca gminy Milanów i jego rodziców. Jest to pierwsza wspólna inicjatywa, ale mam nadzieję, że nie ostatnia. Wspólnie z prezesem LKS Agrotex Milanów Panem Aleksandrem Szczurowskim planujemy już kolejne akcje na rzecz niepełnosprawnych dzieci z terenu naszej gminy. Zdradzę, że jesteśmy już po wstępnej rozmowie.

- Jeszcze raz serdecznie wszystkim dziękuję za zaangażowanie w zbiórkę środków dla Michała i zachęcam do wsparcia naszych inicjatyw, które, mam nadzieję, pojawią się najpóźniej jesienią, a hasło „Milanów z mocą, poza przemocą" niech nam towarzyszy każdego dnia - dodaje Jolanta Krępska.

Od początku swojego życia Michał jest pod opieką poradni specjalistycznych w tym poradni rehabilitacyjnej w Lublinie. Oprócz rehabilitacji korzysta z pomocy logopedy. - Michał musi być cały czas rehabilitowany mówi - Iwona Kostecka, mama Michała. - Chętnie chodzi też do szkoły, jest teraz w IV klasie i dzięki tym zajęciom też fajnie się rozwija. Staramy się cały czas robić wszystko by nauczyć go takich codziennych czynności jak ubieranie, rozbieranie się.

Jeszcze do niedawna Michał miał problem, żeby pokonać krawężnik, nie mówiąc już o wejściu na schody. Dzięki codziennej ciężkiej pracy w pokonywaniu tych barier idzie mu coraz lepiej.

- Ten rower był naszym marzeniem, ale jego koszt okazał się dla nas zbyt duży. Dlatego jeszcze raz dziękujemy wszystkim za zaangażowanie w zbiórkę pieniędzy na rzecz naszego syna. Udało się i już mamy rower. Dzięki niemu nie tylko możemy rehabilitować Michała, ale przede wszystkim wspólnie spędzać czas. Jak mijacie nas na drodze, nie trąbcie na nas, bo my po prostu uczymy się jazdy na tym rowerze, a nie jest to wcale takie łatwe - dodaje z uśmiechem pani Iwona.

> Siedzenie jest dostosowane do wymiarów Michała, rodzice musieli podać firmie dokładne wymiary w tym wagę chłopca

2,6 m
- tak długi jest rower

Jeszcze nie wiadomo dokąd odbędzie się pierwsza rodzinna wycieczka rowerowa, ale ważne, że rodzinna wyruszy na nią w komplecie, co do tej pory było niemożliwe.

Rower jest tak skonstruowany, aby był bardzo stabilny i wygodny podczas wsiadania i zsiadania, a także podczas jazdy. Na takim rowerze każdy, kto będzie jechał z Michałem, może bezpiecznie zejść podczas postoju, a w tym czasie on może nadal siedzieć na rowerze.

Siedzenie jest dostosowane do wymiarów Michała, rodzice musieli podać firmie dokładne wymiary, w tym wagę chłopca. Podczas jazdy Michał jest zabezpieczony specjalnymi pasami, dodatkowo ma zabezpieczone stopy. Dlatego taka jazda rowerem jest w pełni bezpieczna dla niego, no i dla osoby, która siedzi z tyłu - w tym wypadku dla rodziców, którzy na razie uczą się nim jeździć.

Może czasami brakuje rodzicom pomysłu, jak spędzić czas i co jeszcze mogą zrobić dla swojego niepełnosprawnego dziecka. Być może to, co zrobili państwo Iwona i Jarosław Kosteccy z gminy Milanów, będzie inspiracją dla innych rodziców. Kosteccy zapraszają do kontaktu, chętnie podpowiedzą, gdzie, co i jak załatwić, żeby móc zakupić taki rower.

ema

Sceny jak z filmu akcji! Strzelanina pod Lublinem. „Niewykluczone, że to porachunki"

Lublin: W podlubelskich Niemcach doszło do strzelaniny, w której dwie osoby zostały ranne. Poinformowało o tym RadioZET.pl.

W piątek (25 kwietnia) RadioZET.pl poinformowało o zdarzeniu w Niemcach w powiecie lubelskim. Z ich wiadomości wynika, że dzień wcześniej - w czwartek późnym wieczorem - doszło do strzelaniny w jednym z lokali gastronomicznych.

- Ranne zostały co najmniej dwie osoby. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że jeden z mężczyzn, 29-latek z raną postrzałową brzucha, ok. godz. 21.30 miał zostać znaleziony przy Szpitalu Klinicznym nr 1 na ul. Staszica. To ścisłe centrum miasta, ale w szpitalu nie ma anestezjologów, więc rannego trzeba było przewieźć do innej placówki - informuje RadioZET.pl. - Ostatecznie przetransportowano go do pobliskiego Szpitala Klinicznego nr 4, gdzie działa centrum urazowe. - Rzeczywiście trafił do nas pacjent z raną postrzałową. Przeszedł operację, jego stan jest ciężki, ale stabilny - przekazała w rozmowie z RadioZET.pl Alina Pospischil, rzeczniczka prasowa lecznicy. Z kolei drugiego z mężczyzn - to również nasze nieoficjalne ustalenia - „podrzucono" pod szpital wojewódzki przy ul. Herberta. Ma ranę postrzałową nogi. Nie wiadomo, jaki jest jego stan.

Radio podkreśla też, że informacje te potwierdził rzecznik prasowy KWP w Lublinie - nadkom. Andrzej Fijołek. Przekazał, że doszło do strzelaniny w pizzerii. Dodał, że dwie osoby z obrażeniami trafiły do szpitali, ale nie może dokładnie powiedzieć, jakie są to obrażenia.

Sprawę bada policja i prokuratura.

- To było zdarzenie o charakterze kryminalnym. Niewykluczone, że to porachunki zwaśnionych grup przestępczych. Na pewno te osoby się znały, nie było tak, że ktoś zaatakował przypadkowo kogoś, kto siedział w lokalu - tłumaczy rzecznik w rozmowie z radiem.

Został także zapytany, czy „może mieć to związek np. ze środowiskami kibicowskimi". Jak wynika z przekazanych przez radio informacji - odparł, że „za wcześnie, żeby to ocenić".

Joanna Niećko

Motorowerzysta runął na jezdnię. Promili miał niemało

POWIAT LUBARTOWSKI: W Lany Poniedziałek 22-letni motocyklista z gminy Firlej upadł na jezdnię. Był nietrzeźwy.



Fot. KPP Lubartów

Mundurowi zatrzymali mężczyznę do dalszych czynności, a motorower został odholowany na policyjny parking

22-letni motocyklista kierował motorowerem Junak. W Wólce Mieczysławskiej zwrócili na niego uwagę policjanci, bo jechał bez kasku. Mężczyzna próbował zawrócić, ale mu się nie udało - upadł na jezdnię. Policjanci udzielili mu pierwszej pomocy, ale przy okazji wyczuli od niego woń alkoholu. Przebadali go alkomatem - okazało się, że miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Okazało się, że nie miał uprawnień do kierowania pojazdem.

- Mundurowi zatrzymali mężczyznę do dalszych czynności, a motorower został odholowany na policyjny parking. Sporządzono niezbędną dokumentację, a sprawa niebawem trafi do sądu - informuje mł. asp. Jagoda Stanicka z KPP Lubartów.

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w szpitalu w Lubartowie



Natan Głas, Komarówka Podlaska
ur. 16 kwietnia, g. 22.20;
2590 g, 50 cm
Rodzice: Jolanta, Łukasz
Rodzeństwo: Karolina



Oskar Struski z tatą, Dębica Kolonia
ur. 20 kwietnia, g. 15.36; 3600 g
Rodzice: Edyta, Piotr



Oskar Przybysz, Białka
ur. 21 kwietnia, g. 9.24;
3680 g, 56 cm
Rodzice: Aneta, Łukasz
Rodzeństwo: Kacperek



Wojciech Szelepusta, Cyców
ur. 17 kwietnia, g. 4.47;
2960 g, 53 cm
Rodzice: Weronika, Marek



Kacper Góźdź, Kozłówka
ur. 25 kwietnia, g. 13.00;
2750 g, 47 cm
Rodzice: Małgorzata, Michał

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Dominik Plak, Szyszki
Urodzony 21 kwietnia,
godz. 5.10, 2900 g
Rodzice: Wiola i Łukasz
Rodzeństwo: Natalka i Martynka



Nadia Antol, Wola Bobrowa
Urodzona 17 kwietnia, g. 13.32
3455 g, 56 cm
Rodzice: Klaudia i Maciej

Z okazji porcelanowej rocznicy ślubu Ewie i Karolowi Dzięcioł z Radzynia Podlaskiego

Przez 20 lat
Wasze serca biją
w jednym rytmie
tworząc piękną melodię
miłości.

Niech ta rocznica
będzie pełna radości
z drobnych chwil
i niech każdy kolejny dzień
przynosi Wam uśmiech,
zdrowie i miłość
Waszych najbliższych.

Z okazji porcelanowej
rocznicy ślubu
Ewie i Karolowi Dzięcioł
z Radzynia Podlaskiego
najlepsze życzenia
składają
K. i A. Kozłowscy
z rodziną.

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak



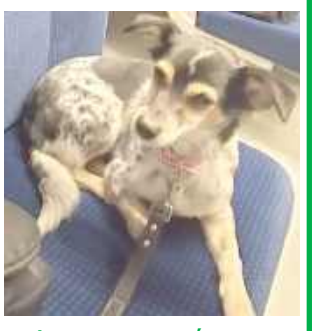
Kitket i Puszek, Kamil Olech, Łęczna



Koko, Wiktoria Dadej, Białobrzegi



Dino, Magda Suszek, Łany



Rozi, Barbara Szymańska



Balbina, Martyna Kamińska, Biała Podlaska



Daisy, Barbara i Edyta Łysiak, Rzeczyca

PODPATRZONE

Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozśmieszyły lub rozzłościły. Dzielcie się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygodami Waszych dzieci lub psikusami pupili. Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich. Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia.
Na Wasze zdjęcia czekamy pod adresem:
kontakt@24wspolnota.pl

Ewa Jaszczak



- Nie zdawałam sobie sprawy, że na roztoczu „Wieprz" jest taką wąską rzeką - powiedziała nam mieszkanka Lubartowa, która w Wielkanoc odwiedziła Zwierzyniec. Źródło rzeki znajduje się na Roztoczu Środkowym w pobliżu Tomaszowa Lubelskiego

WSP

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Autor „Lalki” i „Faraona” kpił z łukowskich ziemian na łamach „Kuriera Warszawskiego” (cz. I)

Bolesław Prus kontra ziemianie łukowscy



Nr 35b. Dnia 4 lutego. Środa. Dnia 23 stycznia (4 lutego) 1885 r.

Prenumerata: Rocznie rs. 8, półrocznie rs 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru pierwszego. Za granicą (z przesyłką pocztową) miesięcznie rs. 1 k 50. Oddzielna przesyłka na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może. Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i pronumeratę przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia: Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. Mało ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 38.

Kurier Warszawski ukazywał się dwa razy dziennie (w niedzielę i święta raz) od 1821 do 1939 roku i związany był raczej ze stronnictwami konserwatywnymi. Bolesław Prus był jego felietonistą przez 12 lat. W niedzielnym numerze zamieszczał „Kroniki tygodnia” czyli resume wybranych wątków, o których gazeta pisała w poprzednich numerach oraz okraszał je błyskotliwymi komentarzami

Aleksander Głowacki, szerzej znany jako Bolesław Prus, zanim został okrzyknięty jednym z najważniejszych pisarzy w historii literatury polskiej, w latach 1875–1887 był felietonistą poczytnego dziennika „Kurier Warszawski”. W swojej kronice tygodniowej z lutego 1885 roku poświęcił sporo miejsca ironicznemu komentarzowi na temat problemów łukowskich ziemian. O co dokładnie poszło?

Sytuacja według ziemian łukowskich

Ziemianie łukowscy przygotowali odpowiedzi na ankietę rozesłaną przez Towarzystwo Popierania Przemysłu i Handlu, które próbowało zdiagnozować kondycję rolnictwa w Królestwie Polskim.

Przedstawili swój punkt widzenia na łamach „Kuriera Warszawskiego” (numer wieczorny z 4 lutego): czuli się zagrożeni, ponieważ ich gospodarstwa, które od lat funkcjonowały w tradycyjnym systemie, nie były w stanie przystosować się do nowych warunków np. zalewu rynku europejskiego tańszym zbożem z Ameryki i Indii.

„Rolnicy łukowscy” wyrazili swoje obawy i postulaty w formie siedmiopunktowej listy. Wśród propozycji znalazły się m.in.: zmiana systemu podatkowego tak, by zależał od zysku, a nie powierzchni ziemi; likwidacja serwitutów (uprawnienia do korzystania z gruntów dworskich); stworzenie funduszy na rozwój infrastruktury rolniczej; możliwość powoływania towarzystw ubezpieczeniowych oraz prawo do organizowania zebrań gospodarczych.

Narzekali przy tym, że ziemia w ich okolicach jest uboga, uprawa kosztowna, a jedyne źródła dochodu, np. zboże, nie wytrzymują konkurencji z tanim importem. W ich mniemaniu winne temu były m.in. kolej żelazna, Kanał Sueski, a nawet planowane przekopanie Przesmyku Panamskiego.

Wyglądało to na dramatyczne wołanie o pomoc, które jednak spotkało się z ironią ze strony słynnego felietonisty. Prus, w „Kronice tygodniowej” z niedzieli 8 lutego, niemal wyśmiewał ton, w którym łukowscy właściciele ziemscy kreślili wizję klęski z powodu... postępu i globalizacji rynku, nie dostrzegając przy tym własnych błędów.

Desiderata z prowincji i gospodarstwa „nie warte torby sieczki”

Bolesław Prus widział w wypowiedzi łukowskich ziemian raczej niemoc sprawczą i brak kreatywności w działaniu. Ich odpowiedź na kwestionariusz, pełna postulatów o formach wsparcia, wydawała mu się nie tylko naiwna, ale wręcz komiczna. Przyszły autor „Lalki” w sposób dosadny pytał wręcz, czy łukowscy ziemianie „stracili wiarę we własne siły i publicznie wyznali, że ich gospodarstwa nie warte torby sieczki”. Pisał ponadto, że „jeżeli zaś oni [łukowscy ziemianie – przyp. autora] nie widzą innego środka ratunku, tylko – kredyt, taryfy ochronne, melioracje, komunikacje, szkoły rolnicze i to, co się nazywa ekonomią – to wybaczcie... Wyście napisali testament – starajcie się o miejsca w Towarzystwie dobroczynności”.

Krytyka była więc podwójna: z jednej strony Prus sugerował, że łukowscy ziemianie nie rozumieją sytuacji gospodarczej, z drugiej strony – utracili ducha walki i nie mają chociażby minimalnej chęci dostosowania się do nowych realiów. Gdyby potrafili lepiej przystosować się do sytuacji, wtedy „mniej potrzebowaliby ubolewać nad tym, że kanał sueski został otwarty lub że międzymorze Panama przekopane zostanie” – dodawał.

cdn.

Paweł Jezierski

Z felietonu Prusa:

...Tak - mówią łukowianie — macie racją mieszczuchy, stoimy nad brzegiem przepaści!... Majątki nasze są w 3/4 zadłużone, meljoracje rolne zrujnowały nas. Każdy rok przynosi nam nowe deficyty - „każda komunikacja lądowa czy wodna, ułatwiająca przewóz płodów jakie my produkujemy, grozinam ruiną”.

Ale to jeszcze nic, bo: „koszt produkcji korca pszenicy wynosi 5 rubli, a z doliczeniem procentów od kapitałów i podatków dosięga 7 rubli; cena więc w roku bieżącym wynosząca 6 rubli za korzec, naraża gospodarzy na wyraźną stratę”. Bardzo wyraźną, jeżeli do każdego korca pszenicy, gospodarz musi dopłacać rubla z własnej kieszeni...

Wielki Boże! zawołasz czytelniku, także to nisko upadły nasze folwarki? Więc meljoracje przynoszą im tylko szkodę, ułatwienia komunikacji - ruinę, więc tam nie ma rozwoju, ani nawet zastoju, ale jest rozkład pośmiertny?... Zatem folwarki - pomimo tyloletnich dowodzeń Niwy, nie są „fundamentem”, ale - grobem naszego dobrobytu, nawet istnienia. Ciekawym teraz będziesz czytelniku: w jaki sposób rolnicy łukowscy zakończyli swój testament? Prawdopodobnie starają się o miejsca w Towarzystwie dobroczynności bo i cóż innego pozostało biedakom, którzy nawet do swoich produktów muszą dopłacać. Otóż mylisz się. Rolnicy łukowscy, z góry uznawszy, że są skazani na zagładę, mówią jednak w dalszym ciągu: „Bez pomocy rządu czeka gospodarzy bankructwo”... „Rolnicy przeto nie błądzą oczekując pomocy od rządu”...

Kim byli ziemianie łukowscy?

Wspomniani w tekście ziemianie lub rolnicy łukowscy to więksi właściciele lub dzierżawcy ziemscy z okolic Łukowa. Posiadali więcej ziemi, a więc mogli produkować płody rolne na dalszą sprzedaż lub eksport. Nie należy ich mylić z drobnymi gospodarzami, których na ziemi łukowskiej było najwięcej i którzy produkowali głównie na własny użytek, a ewentualne „nadwyżki” sprzedawali samodzielnie podczas czwartkowego targowiska w Łukowie. Im nie w głowie było skarżenie się na łamach „Kuriera Warszawskiego”.

Z lubartowskich opowieści Wandy Śliwiny (1888–1962) – cz. X

Lubartowskie śpiewanki

W 2012 r. Wandę Śliwinę wpisano do księgi zasłużonych dla Lubartowa, acz jej wkład w rozwój życia kulturalnego, społecznego i naukowego w tym mieście zasługuje na znacznie poważniejsze uhonorowanie. Najwięcej aktualności zachowały jej prace dotyczące etnograficznych obserwacji zwyczajów i kultury materialnej ludu lubartowskiego lat 20. XX wieku zawierające również próbę rekonstrukcji dawniejszych elementów.

Oprócz strojów czy wystroju chat Śliwina opisywała też zachowania, rytuały i zwyczaje ludowe, które na jej oczach odchodziły powoli w niebyt. Udało się jej zanotować kilka pieśni, usłyszanych przy okazji rodzinnych uroczystości albo spotkań przy pracach.

Pieśni ludu lubartowskiego są na ogół smętne, pozbawione junactwa i fantazji - powiada etnografka. Ich tematyka zaiste nie różni się specjalnie od tych właściwych innym regionom, różnica rzeczywiście w niezbyt u nas dynamicznych melodiach...

Chodziła dziewczyna.
Chodziła dziewczyna
po wiśniowym sadku,
Chodziła, szukała
swojego upadku.
Chodziła, szukała,
aż zaczęło świtać,
Przyszła do niej mama
o wianek się pytać.
- Córuś, moja, córuś, gdzieś
wianek podziała?
- Mamo moja, mamo!
Jankowi-m go dała!
- Córuś moja, córuś,
co ci za to zrobić?
Czyli cię powiesić, c
zy cię nożem przebić ?
- Mamo moja, mamo,
nie róbcież mi tego,
Tylko mnie wydajcie
za Janka ładnego!
- Córuś moja, córuś,
Janek ciebie nie chce!
Twój ruciany wianek
pod nogami depce!
- Jedwabną chusteńką
buciki wyciera,
Pójdzie między ludzi,
jeszcze się wyśmiewa!
Zęby te kamienie
przy drodze nie były!
Zęby się sieroty
na świat nie rodziły!
Bo ktc idzie drogą,
kopnie kamień nogą,
Tak i mnie na święcie,
sierotę ubogą!

Wedle świadectwa Śliwiny lud lubartowski śpiewa wiele innych, bardziej ogólnie znanych, jak np. „Na Podolu biały kamień”, „Moje wesele”, „W lesie na dębie”, „Jak ja będę chłopca miała”, „Wśród poleńka szerokiego”, „A w niedzielę raniusieńko „ itd.

Jest też co nieco u Kolberga

Uzupełniając wątek, warto podkreślić, że kilka prostych ludowych zaśpiewek „od Lubartowa” zanotował i opublikował też Oskar Kolberg.

TATARECZKA
Oj sieje sieje się tatareczka po lesie
a któż mi ją będzie żął, kiej mi Pan
Bóg żonkę wziął
Nie frasuj sie o żonkę da ci Pan
Bóg ślachcionkę.
ożenisz się drugi raz tatareczkę
pozbierasz
Nie frasuj się durniu, kpie,
drugi raz, da ci Pan Bóg razem dwie.

DOBRA JAK ŚLACHCIANKA
Takie kwaśne mliko dobre, jako
i maślanka,
taka ze sti dziewka dobra,
jako i ślachcianka .
U ślachcianki krzywe nogi
kieby rasztabigi (socha), zdałyby się
chłopu na wieś byłyby czapigi
(u sochy).

Zbigniew Smółko



WSP

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Największy skarb Puław i księżnej Izabeli zaginął bez śladu (cz. VI)

Szkatułę królewską ostatni raz widziano w Sieniawie

Nigdy nie należała do żadnego z polskich monarchów, ale zawierała w sobie przedmioty do nich należące, bądź blisko z nimi związane. Sama skrzynia była arcydziełem wielkiej wartości artystycznej i stanowiła najcenniejszy skarb pierwszego polskiego muzeum narodowego - puławskiej Świątyni Sybilli. Ślad po bezcennym zbiorze urywa się w podziemiach kościoła w Sieniawie.



W sieniawskim Pałacu ślad po Szkatule się urywa. Niemieccy żołnierze rozszabrowali odkryte w piwnicach skarby Czartoryskich. Historykom sztuki udało się wpaść na trop tylko niektórych z nich

Po ewakuacji pałacu w Puławach w czasie powstania listopadowego Szkatuła z pamiątkami po królach i królowych Polski trafiła na kilkadziesiąt lat do Paryża, a potem do założonego przez księcia Władysława (syna księcia Adama Jerzego) krakowskiego Muzeum Czartoryskich. W tym czasie niektóre elementy zamkniętej w hebanowej bogato złoconej skrzyni kolekcji zostały z niej wydzielone i przekazane do zbiorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i na Wawel. Dołączono za to kilka innych. Szkatuła nie była wtedy eksponowana publicznie, sporządzono za to jej dokumentację fotograficzną.

Na zapleczu Muzeum Czartoryskich

Następnym kustoszem i opiekunem zbioru był książę Adam Ludwik, a po jego śmierci jego małżonka Maria Ludwika z Krasińskich. Dyrektorem Muzeum Czartoryskich był znakomity historyk polskiej wojskowości oraz Puław, profesor generał Marian Kukiel. Wielki ekspert od dziejów polskiego oręża w czasie wojen napoleońskich podjął latem 1939 całą serię złych decyzji. Ocenił, że ewentualna wojna z Niemcami potrwa dość krótko, albowiem Francuzi i Anglicy natychmiast udzielą decydującego wsparcia i Polska łatwo się obroni. Przy takim założeniu przewiezienie zbiorów Czartoryskich do Sieniawy, która leżała dalej od niemieckiej granicy i której pewnie nikt nie będzie np. chciał bombardować, wydawało mu się wystarczającym środkiem zaradczym. Chwilę przed ewakuacją z Krakowa wykonano kolejną, bardzo szczegółową serię fotografii.

W łapach żołnierstwa

W wielkim sekrecie, na kilku ciężarówkach skrzynie zawierające m.in. „Damę z łasiczką", „Portret młodzieńca", „Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem", pasy słuckie, broń, dzieła sztuki, bezcenne kobierce oraz Szkatułę przewieziono do dziedzicznej rezydencji Czartoryskich i zamurowano w jednej z piwnic. Mniej-więcej po tygodniu działań wojennych było jasne, że plan Kukiela spalił na panewce: 14 września Wehrmacht zajął pałac. Kryjówka została wykryta dość szybko, prawdopodobnie zdradził ją miejscowy młynarz. Zwykle za niemieckimi oddziałami w ślad szły wyspecjalizowane służby muzealne, które katalogowały zagrabione skarby. Tym razem tak nie było. Żołnierze kradli na oślep wszystko, co wyglądało im na złoto albo drogie kamienie, zupełnie pomijając obrazy Leonarda, Rafaela i Rembrandta. Dopiero po kilku tygodniach udało się opanować chaos: z jednej strony Czartoryscy, formalnie i nieformalnie odzyskali część przedmiotów, które umieszczali w różnych dyskretnych miejscach. Niemcy przejęli obrazy i część artefaktów, które z jakichś powodów uznali za ważne, wiele z nich znalazło się w niemieckich placówkach muzealnych. Szkatuła była, na swoje nieszczęście, jednym z najefektowniejszych przedmiotów kolekcji, przyciągała uwagę rabusiów, w środku mieściła niewielkie, łatwe do ukrycia przedmioty. Te, które kapały złotem, znikały pod pazuchą. Wyglądające skromniej porzucano zapewne w kącie.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół św. Jakuba w Rykach

Pierwszy murowany kościół w Rykach wybudowano w 1757, ostatecznie rozebrany został w 1940 roku. Wcześniej w tym miejscu były drewniane świątynie. Był miejscem pochówku m.in. ojca króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

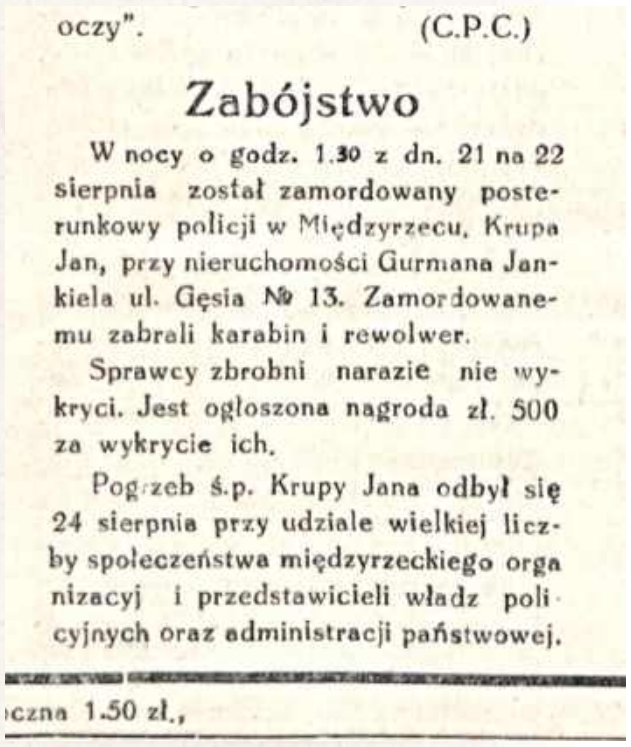
Parafia w Rykach powstała najpóźniej w początkach XV wieku. Najstarsza świątynia była pod wezwaniem świętego Stanisława. Drewniana budowla istniała do połowy XVII wieku. Kolejny został zbudowany w 1653 r. przez plebana Piotra Ciecierskiego. W 1718 r. uległ zniszczeniu, wywrócony przez wiatr. Do czasu budowy kolejnego wierni gromadzili się na Mszy Świętej w kaplicy św. Leonarda, znajdującej się obok zniszczonego kościoła. Następny, bardzo okazały, spłonął już w 1744 roku. Zbudowano wobec tego kolejny, niewielki, od początku planowany chyba jako tymczasowy, bo jednocześnie budowano też murowany, kryty gontami, a następnie blachą. Posiadał wieżę z sygnaturą, drewnianą podłogę i drewniany sufit. W głównym ołtarzu znajdował się obraz Matki Boskiej Anielskiej z sukienką miedzianą srebrzoną, zasuwany obrazem św. Jakuba Apostola malowanym na płótnie. Po lewej stronie znajdował się ołtarz z obrazem św. Mikołaja, a po prawej dwa ołtarze, odpowiednio z malowidłami św. Anny i św. Leonarda. W związku z oddaniem do użytku nowego, znacznie większego kościoła Najświętszego Zbawiciela, przestał być potrzebny. Ostatecznie rozebrano go w 1940 roku.



Zbigniew Smółko

Podlaski pitaval

Chuligańskie oblicze Międzyrzeca



oczy". (C.P.C.)

Zabójstwo

W nocy o godz. 1.30 z dn. 21 na 22 sierpnia został zamordowany posterunkowy policji w Międzyrzecu, Krupa Jan, przy nieruchomości Gurmana Jankiela ul. Gęsia № 13. Zamordowanemu zabrali karabin i rewolwer.

Sprawcy zbrodni narazie nie wykryci. Jest ogłoszona nagroda zł. 500 za wykrycie ich.

Pogrzeb ś.p. Krupy Jana odbył się 24 sierpnia przy udziale wielkiej liczby społeczeństwa międzyrzeckiego organizacyj i przedstawicieli władz policyjnych oraz administracji państwowej.

...czna 1.50 zł.,

Oprócz pijackich awantur spod znaku kieliszka i majchra zdarzały się też znacznie poważniejsze zbrodnie...

Okres bożonarodzeniowo-noworoczny w Międzyrzecu i okolicach obfitował w mnóstwo wydarzeń z cyklu „rubryka noża i pięści". Numer Głosu Powiatu Radzyńskiego (w skład którego wchodziło też miasteczko nad Krzną) z 15 stycznia 1937 roku zawierał całą serię barwnych historyjek...

Śródtytuły nasze

Poszło o dwóch żydów...

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 26 grudnia ub. roku wieczorem grupa około 20 młodzieńców zrobiła na dworcu w Międzyrzecu awanturę. Poszło o dwóch żydów. Było dość gorąco, skoro dyżurny ruchu p. S. musiał trzykrotnie użyć rewolweru, naturalnie na postrach. Ślady strzałów pozostali na suficie. Na drzwiach porosły również ślady ostrych narzędzi użytych do wyważenia drzwi, które prowadziły do telegrafu, gdzie ukrywali się Żydzi.

Klub latającej butelki

Na weselu u p. A., obywatela międzyrzeckiego w dniu 26 grudnia ub. r. zdarzył się wypadek. Panu M. Z., krewkiemu młodzieńcowi, przypadkiem wyrwała się z ręki butelka i ugodziła w głowę pannę W. Cios był fatalny, gdyż odsłonił czaszkę. Panna W. musi obecnie chodzić na opatrunki.

Pod wpływem kieliszka

Na sylwestra 31 grudnia w nocy pod wpływem kieliszka wybuchła awantura w śródmieściu Międzyrzeca. W wyniku tej awantury dostał kilka pchnięć narzędziem ostrym Szostakiewicz Franciszek. Obecnie z głębokich ran musi leczyć się. Dzięki silnemu organizmowi nie skończyło się śmiercią.

O względy panny Czesi z Jelnicy

W dniu 3 stycznia br. odbywała się zabawa u Kulikowskiego Józefa, mieszkańca Jelnicy koło Międzyrzeca. Wśród młodzieży jelnickiej znalazł się na zabawie młodzieniec Orłowski Stanisław z Sokula koło Białej Podlaskiej. Jak zwykle na zabawie poszło o pannę. Podgajna Czesława podobno zbyt sprzyjała Orłowskiemu. Nie podobało się to jej wielbicielom z Jelnicy. Gdy Orłowski wracał z zabawy, niespodzianie zadano mu ostrym narzędziem głęboki cios w lewy bok. Jak nas informowano, przebito mu opłucną i draśnięto płuco. Pierwszej pomocy udzielono mu w szpitalu międzyrzeckim. Obecnie leży w szpitalu w Białej Podlaskiej bliżej domu.

- Do powyższych faktów komentarzy nie dajemy, lecz pozostawiamy je jako materiał, na podstawie którego odpowiednie czynniki powinny wyciągnąć odpowiednie wnioski - podsumowuje, mający z dziennikarskiego punktu widzenia, bardzo udany tydzień, międzyrzecki korespondent „Głosu Powiatu Radzyńskiego".

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 9a93cb7d2d

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Piłkarze Górnika wyszli na boisko z opóźnieniem. To był protest

Do niecodziennej sytuacji doszło tuż przed niedzielnym meczem Odra Opole - Górnik Łęczna w Betclic 1. Lidze. Na murawę wyszli sędziowie i piłkarze gospodarzy, nie pojawili się na niej jednak zawodnicy zielono-czarnych... Na boisku zameldowali się z opóźnieniem, w ramach protestu. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem.

„Zawodnicy nie dostają po prostu pieniędzy"

Jakież było zdziwienie oglądających niedzielne spotkanie na Itaka Arenie w Opolu pomiędzy Odrą i Górnikiem, gdy na chwilę przed pierwszym gwizdkiem na boisko wyszli tylko sędziowie i gospodarze. Z tunelu prowadzącego z szatni na murawę nie wyszli zawodnicy łęczyńskiego klubu.

NA DŁ

Klub poinformował w piątek, że przedłużono umowy z czterema piłkarzami. Na kolejny sezon zostają: kapitan Adam Deja (31 lat, defensywny pomocnik), Kamil Orlik (25 lat, ofensywny pomocnik/skrzydłowy) oraz Patryk Malamis (19 lat, środkowy/lewy pomocnik). Umowę na dwa kolejne sezony podpisał natomiast Michał Steszuk (19 lat, defensywny pomocnik)

Zrobili to dopiero po kilku minutach, w związku z czym mecz zaczął się z opóźnieniem.- Mamy informację, że będziemy świadkami protestu piłkarzy Górnika Łęczna, którzy opóźnią wyjście na mecz ze względu na niewywiązywanie się klubu z pewnych zobowiązań. Zawodnicy nie dostają po prostu pieniędzy - powiedzieli na antenie TVP komentatorzy tego meczu Kamil Kania i Tomasz Łapiński.

O opóźnieniach w wypłatach dla piłkarzy Górnika pisaliśmy już na początku stycznia br. Mówiono wtedy w mediach o zaległościach sięgających czterech miesięcy. Pisano o możliwym strajku piłkarzy, do którego ostatecznie nie doszło.

Klub przyznał wtedy, że zaległości dotyczą (na tamten moment) dwóch miesięcy.

Bez goli na nowym stadionie

Piłkarze trenera Pavola Stano przystępowali do niedzielnej rywalizacji w Opolu po serii pięciu kolejnych zwycięstw (jeśli zaliczymy do tego walkower za pierwotnie zremisowany mecz z Kotwicą Kołobrzeg). Walczący o udział w barażach o PKO BP Ekstraklasę „Górnicy" mieli za sobą m.in. wygrane z Wartą Poznań, Miedzią Legnica czy Ruchem Chorzów. Gospodarze spotkania byli w nieco odmiennych nastrojach. Choć w poprzedniej kolejce wygrali ze Stalą Rzeszów, to wcześniej zaliczyli cztery porażki z rzędu. Przed niedzielną konfrontacją oba zespoły dzieliły aż 22 punkty - opolanie znajdują się tuż nad strefą spadkową.

Spotkanie było rozgrywane na otwartym w marcu nowym obiekcie w Opolu - mogącej pomieścić prawie 12 tys. widzów Itaka Arena. W niedzielę na trybunach zameldowało się tam nieco ponad 4,2 tys. ludzi. Gospodarze w pierwszej połowie raz trafili nawet do siatki Górnika, ale sędzia nie uznał gola z powodu spalonego. Z tej samej przyczyny arbiter jeszcze przed przerwą anulował przyznanie opolanom rzutu karnego. Sprawdzenie w VAR-ze wykazało, że w tej akcji jeden z graczy Odry był na spalonym.

W drugiej połowie było kilka ataków z obu stron, jednak piłkarzom Górnika i Odry zdecydowanie brakowało precyzji. Spośród zielono-czarnych bliscy wpisania się na listę strzelców byli Damian Warchoł i Marko Roginić, ale obaj spudłowali.

Ostatnie kilkanaście minut meczu łęcznianie grali w przewadze, bo obejrzeniu czerwonej kartki, za dwie żółte, z boiska zszedł Szymon Szkliński.

Zielono-czarni tego nie wykorzystali. Mecz Odra - Górnik skończył się bezbramkowym remisem.

Po tym spotkaniu Adam Deja i spółka tracą do miejsca premiowanego udziałem w barażach o PKO BP Ekstraklasę trzy oczka.

Odra Opole - Górnik Łęczna 0:0

Odra: Abramowicz - Spychała, Piroch, Żemło, Szrek - Mida (70` Mansfeld), Purzycki (89` Bartosz), Tront, Přikryl, Czapliński (46` Szkliński) - Kobusiński (89` Dudziński).
Górnik: Pindroch - Bednarczyk, Szabaciuk (19` Szczytniewski), de Amo, Barauskas - Warchoł, Kryeziu (79` Żyra), Deja, Orlik (63` Spáčil), Janaszek (63` Malamis) - Banaszak (64` Roginić).
Żółte kartki: Szkliński x2, Żemło - Deja, Janaszek, Szczytniewski, Roginić.
Czerwona kartka: Szkliński 80` (za dwie żółte).
Sędziował: Daniel Stefański (Bydgoszcz).
Widzów: 4213.

Dominik Smagała

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI
Ruch - Stal 3:0
Stalowa Wola - ŁKS 0:1
Tychy - Polonia 1:1
Termalica - Wisła 2:2
Pogoń - Arka 1:1
Odra - Górnik 0:0
Chrobry - Miedź 1:1
Warta - Kotwica 0:1
Płock - Znicz (po zamknięciu wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Arka Gdynia	30	65	56-20
2.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	30	62	60-34
3.	Wisła Płock	29	54	48-31
4.	Miedź Legnica	30	53	52-35
5.	Wisła Kraków	30	53	52-29
6.	Polonia Warszawa	30	52	41-31
7.	Górnik Łęczna	30	49	45-31
8.	GKS Tychy	30	48	40-29
9.	Ruch Chorzów	30	43	44-40
10.	Znicz Pruszków	29	39	37-37
11.	ŁKS Łódź	30	38	39-37
12.	Stal Rzeszów	30	35	41-47
13.	Odra Opole	30	27	26-54
14.	Chrobry Głogów	30	26	30-54
15.	Kotwica Kołobrzeg	30	25	23-47
16.	Warta Poznań	30	21	19-50
17.	Pogoń Siedlce	30	20	29-50
18.	Stal Stalowa Wola	30	20	24-50

NASTĘPNA KOLEJKA (2-5.05.)
Warta - Ruch, Kotwica - Chrobry, Miedź - Odra, Górnik - Pogoń (2.05., g. 19), Arka - Termalica, Wisła - Płock, Znicz - Tychy, Polonia - Stalowa Wola, ŁKS - Stal

dsm

Wisła bezradna w Bytomiu. Czas na Wieczystą

Bez niespodzianki w Bytomiu. Faworyzowana Polonia pewnie pokonała Wisłę Puławy 4:0, a goście wracają do domu bez punktów i bez zdobytej bramki.



Piłkarze Wisły nie mieli zbyt wiele do powiedzenia w meczu z Polonią Bytom. Przegrali różnicą czterech goli

Podopieczni Macieja Tokarczyka jechali na Śląsk z nadzieją na sprawienie niespodzianki, jednak ich plany szybko zostały brutalnie zweryfikowane. Już w 19. minucie gospodarze objęli prowadzenie po efektownym uderzeniu z dystansu autorstwa Daniela Ściślaka, który nie dał szans Krzysztofowi Wróblewskiemu.

Wisła miała swoją okazję, by wrócić do gry. W 29. minucie, po fatalnym błędzie bramkarza Polonii Axela Holewińskiego, stuprocentową szansę zmarnował Bartłomiej Juszczyk. Niewykorzystana sytuacja szybko się zemściła. Tuż przed przerwą, w 43. minucie, Oliwier Kwiatkowski po dobitce swojego wcześniejszego strzału podwyższył prowadzenie gospodarzy na 2:0.

Po przerwie Wisła ruszyła do ataku, jednak brakowało skuteczności. Najbliżej szczęścia był ponownie Juszczyk, który jednak nie zdołał pokonać defensywy Polonii. Tymczasem gospodarze nie mieli problemu ze skutecznością. W 55. minucie Jakub Arak wykorzystał dośrodkowanie z lewej strony i głową zdobył trzecią bramkę dla bytomian.

W 76. minucie Polonia przypieczętowała zwycięstwo. Po szybkim kontrataku Konrad Andrzejczak i Kamil Wojtyra rozklepali obronę Wisły, a 27-letni napastnik Polonii nie pomylił się w sytuacji sam na sam.

Wisła Puławy przegrała wysoko i musi szybko otrząsnąć się po bolesnej lekcji, bo przed nią kolejne trudne wyzwanie.

Polonia Bytom - Wisła Puławy 4:0 (2:0)

Bramki: Ściślak 19`, Kwiatkowski 43`, Arak 55`, Wojtyra 76`.
Polonia: Holewiński - Wypart (60` Wojtyra), Szymusik (77` Tomaszewski), Krzyżak, Konieczny (77` Szywacz), Zieliński, Kwiatkowski (60` Barczak), Ściślak, Gajda (60` Steblecki), Andrzejczak, Arak.
Wisła: Wróblewski - Kabaj, Śledzicki (46` Waliś), Waleńcik, Stromecki, Gałązka, Szymanek (75` Dziedzic), Kumoch (79` Łuczuk), Wiktoruk, Ponace Garcia (60` Kwaczreliszwili), Juszczyk (79` Koziej).
Żółte kartki: Steblecki, Konieczny - Śledzicki, Gałązka, Wiktoruk.
Sędziował: Kozieł (Kielce).

Do milionerów

Już 3 maja zespół z Puław zmierzy się na wyjeździe z innym kandydatem do awansu - Wieczystą Kraków.

Rywale walczą z Polonią Bytom o bezpośredni awans do I ligi. W ekipie Wieczystej aż roi się od gwiazd. Kilkunastu zawodników rywali to zawodnicy, którzy występowali w dużo wyższych ligach niż druga.

Zadziała „nowa miotła"

Po ostatnich słabszych wynikach doszło do roszady na ławce trenerskiej Wieczystej.

Posadę stracił Sławomir Peszko. W najbliższych godzinach jest następcą ma zostać Gino Lettieri. Przed nadejściem tego momentu musi jeszcze dojść do rozstania Włocha z tajlandzkim Muangthong United, z którym właśnie awansował do półfinału krajowego pucharu i plasuje się z nim środku stawki tamtejszej ekstraklasy na kolejkę przed końcem sezonu. 58-letni Włoch pracował jako szkoleniowiec w: Koronie Kielce, MSV Duisburg. Był również asystentem trenera w AEK Ateny, a przed praca w Tajlandii odpowiadał za wyniki FK Panevėžys na Litwie.

mp

II LIGA

WYNIKI 28. KOLEJKI
Polonia - Wisła 4:0
Skra - Wieczysta 1:0
Podbeskidzie - Olimpia G. 2:1
Pogoń - Rekord 2:2
Olimpia E. - Resovia 1:2
KKS Kalisz - ŁKS II 2:1
Hutnik - Zagłębie II 2:1
GKS Jastrzębie - Zagłębie 1:0
Świt - Chojniczanka 1:1
MECZ 27. KOLEJKI
Olimpia G. - Pogoń 2:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Pogoń Grodzisk Maz.	28	65	57:25
2	Polonia Bytom	28	61	57:26
3	Wieczysta Kraków	28	58	58:21
4	Chojniczanka Chojnice	28	51	36:22
5	Hutnik Kraków	28	43	37:47
6	Zagłębie Sosnowiec	28	40	41:41
7	Podbeskidzie Bielsko-Biała	28	38	32:32
8	Świt Szczecin	28	38	46:48
9	KKS Kalisz	28	38	28:33
10	Resovia Rzeszów	28	36	39:43
11	ŁKS II Łódź	28	34	34:43
12	Olimpia Grudziądz	28	33	36:40
13	Rekord Bielsko-Biała	28	32	43:46
14	Wisła Puławy	28	30	35:56
15	GKS Jastrzębie	28	29	29:31
16	Zagłębie II Lubin	28	28	43:46
17	Skra Częstochowa	28	21	26:49
18	Olimpia Elbląg	28	18	24:52

NASTĘPNA KOLEJKA (03.05., godz. 15:00): Wieczysta - Wisła, KKS Kalisz - Polonia, ŁKS II - Hutnik, Zagłębie II - Olimpia E., Resovia - Pogoń, Rekord - Podbeskidzie, Olimpia G. - GKS Jastrzębie, Zagłębie - Świt, Chojniczanka - Skra.

mp

WSP

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Kolizja w Wilczyskach: sprawczyni ukarana mandatem

GMINA WOLA MYSŁOWSKA W środę, 23 kwietnia, około godz. 10:01, w miejscowości Wilczyska doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch samochodów osobowych – ford focus oraz renault clio.

Fordem kierował 38-letni mężczyzna z województwa mazowieckiego, natomiast za kierownicą renault clio znajdowała się 62-letnia mieszkanka gminy Wola Mysłowska. Na szczęście żadna z osób biorących udział w zdarzeniu nie wymagała pomocy medycznej.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kobieta kierująca renault, wykonując skręt w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu z naprzeciwka fordowi, co doprowadziło do zderzenia pojazdów. Została uznana za sprawczynię kolizji i ukarana mandatem karnym oraz punktami karnymi.

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu źródła zasilania w pojazdach, udrożnieniu i uprzątnięciu jezdni. W akcji udział wzięło sześciu druhów z OSP Wilczyska.

Siły i środki na miejscu zdarzenia: OSP Wilczyska, OSP KSRG Dwornia, JRG Łuków, Policja.

mo


Fot.OSP Wilczyska

Za kierownicą renault clio jechała 62-letnia mieszkanka gminy Wola Mysłowska


Fot.OSP Wilczyska

Fordem kierował 38-letni mężczyzna z województwa mazowieckiego

Zderzenia osobówek w Stoczku Łukowskim. Jedna osoba poszkodowana

Kolizja miała miejsce 19 kwietnia o godzinie 10:12 na ulicy Wyzwolenia. W zdarzeniu brały udział pojazdy mercedes oraz hyundai.

Na miejscu interweniowały jednostki straży pożarnej z OSP Stoczek Łukowski oraz JRG Łuków. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli akumulatory w pojazdach.

W wyniku kolizji jedna osoba została poszkodowana i przekazana pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. Ruch na drodze chwilowo był utrudniony. Policja prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie.

an

Kolizja w Stoczku Łukowskim – jeden z kierowców trafił do szpitala

W sobotę, 19 kwietnia 2025 roku, około godziny 19:30 na ulicy Wyzwolenia w Stoczku Łukowskim doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch samochodów. Zderzyły się hyundai, którym kierował 55-letni mieszkaniec gminy Borowie, oraz Mercedes prowadzony przez 22-latka z gminy Stoczek Łukowski.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierowca hyundaia nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia. Młodszy z kierowców, jadący mercedesem, doznał niegroźnych obrażeń ciała. Po udzieleniu pomocy medycznej w szpitalu został zwolniony do domu.

mo

Sukces uczniów z „Jedynki” w ogólnopolskiej olimpiadzie matematycznej

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie zostali laureatami Ogólnopolskiej Olimpiady Matematycznej „Olimpus”.

Ich osiągnięcia to efekt zaangażowania, systematycznej pracy oraz pasji do nauk ścisłych. W gronie wyróżnionych znaleźli się: Aleksandra Kopeć z klasy VII b, Piotr Piros z klasy VII d, Liliana Prokopowicz z klasy VII d. Opiekunem tej trójki była pani Sławomira Szczygielska. Laureatką została również Zofia Dziewulska z klasy VI a, którą do konkursu przygotowywała pani Żaneta Misiak.

- Jesteśmy dumni z Waszych osiągnięć! Wasza pasja, wytrwałość i talent są inspiracją dla całej społeczności szkolnej. Niech ten sukces będzie motywacją do dalszego rozwoju i podejmowania kolejnych wyzwań - informuje szkoła.

an


Fot.Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łukowie

Sukces ten nie przyszedł przypadkiem, to efekt codziennego wysiłku, ciekawości świata i ogromnego zaangażowania

Policja zatrzymała nietrzeźwego kierowcę w Wandowie

GMINA WOLA MYSŁOWSKA W poniedziałek, 22 kwietnia, tuż przed godziną 14:00, w miejscowości Wandów policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Volkswagen Golf.

Za kierownicą pojazdu siedział 20-letni mieszkaniec gminy Łuków. Badanie alkomatem wykazało, że miał on w organizmie ponad pół promila alkoholu. Sprawa zostanie rozpatrzona przez sąd.

mo

Groźny pożar domu w Stoczku Łukowskim

Pożar domu wybuchł przy ul. Dwernickiego w Stoczku Łukowskim. Nikomu nic się nie stało.

Służby ratunkowe dostały zgłoszenie w piątek, 25 kwietnia, przed godziną 22. Na miejscu interweniowały dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Stoczku Łukowskim, zastęp OSP Zgórznica, zastęp Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Łuków oraz patrol policji. W wyniku pożaru strawione zostało wyposażenie domu.

GR


Fot.OSP Zgórznica

Płonął dach. Ogień był widoczny z daleka

Policjanci znaleźli narkotyki u 33-latka

W środę, 16 kwietnia, na ulicy Ojców Pijarów w Łukowie funkcjonariusze policji ujawnili substancje zabronione – marihuanę oraz amfetaminę. Na miejscu zatrzymano 33-letniego mieszkańca Łukowa, który może usłyszeć zarzuty związane z posiadaniem środków odurzających. Trwa postępowanie wyjaśniające.

mo

Zapłacą po 2,5 tys. zł za jazdę po pijaku w Wielką Sobotę

Policjanci w okresie świątecznym kontrolowali trzeźwość rowerzystów.

Pijany rowerzysta zatrzymany w Jarczewie

W sobotę, 19 kwietnia, około godziny 9:40 w miejscowości Jarczew policjanci zatrzymali do kontroli 58-letniego rowerzystę z gminy Wola Mysłowska. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

Pijany na rowerze w Burcu

W sobotę, 19 kwietnia, około godziny 10:00 w miejscowości Burzec w gminie Wojcieszków, policjanci zatrzymali 24-latka z gminy Wojcieszków, który jechał rowerem. Okazało się, że miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

mo

eprasa.pl 9a93cb7d2d

KLASA O

WYNIKI 21. KOLEJKI
Orlęta - Az-Bud 1:2
Agrotex - Red Sielczyk 2:0
Victoria - Absolwent 5:1
Unia Ż. - Kujawiak 0:1
Grom - Orzeł 0:3
Orlęta II - Lutnia 2:5
Podlasie II - ŁKS Łazy 4:1
Sokół - Unia K. 5:1

WYNIKI 22. KOLEJKI
Victoria - Kujawiak 6:2
Az-Bud - Sokół 5:0
Unia K. - Podlasie II 0:1
ŁKS Łazy - Orlęta II 3:2
Lutnia - Grom 11:1
Orzeł - Unia Ż.1:2
Absolwent - Agrotex 1:4
Red Sielczyk - Orlęta 1:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	22	55	76:23
2	Orlęta Łuków	22	49	61:22
3	Agrotex Milanów	22	48	59:31
4	Az-Bud Komarówka Podl.	22	47	55:25
5	Victoria Parczew	22	39	63:41
6	Podlasie II Biała Podlaska	22	37	80:34
7	Orzeł Czemierniki	22	34	45:47
8	Orlęta II Radzyń Podlaski	22	34	68:57
9	Unia Żabików	22	33	47:42
10	Red Sielczyk	22	31	56:63
11	ŁKS Łazy	22	26	36:53
12	Sokół Adamów	22	22	31:65
13	Absolwent Domaszewnica	22	14	39:83
14	Kujawiak Stanin	22	14	32:76
15	Grom Kąkolewnica	22	12	35:83
16	Unia Krzywda	22	12	21:59

NASTĘPNE KOLEJKI
(30.04., godz. 17:00): Red Sielczyk - Az-Bud, Orlęta - Absolwent, Agrotex - Kujawiak, Victoria - Orzeł, Orlęta II - Unia K., Podlasie II - Sokół (01.05., godz. 11:00): Unia Ż. - Lutnia, Grom - ŁKS Łazy.
(03.05., godz. 11:00): Az-Bud - Podlasie II (03.05., godz. 16:00): Sokół - Orlęta II, (04.05., godz. 12:00): Absolwent - Red Sielczyk (04.05., godz. 11:00): ŁKS Łazy - Unia Ż., (04.06., godz. 16:00): Orzeł - Agrotex, Unia K. - Grom (04.05., godz. 17:00): Kujawiak - Orlęta (04.05., godz. 18:00): Victoria - Lutnia.

mp

KLASA B

WYNIKI 11. KOLEJKI
Wodnik - Polesie II 6:1
Wóldom - Orkan 2:1
Unia II - Az-Bud II 1:0
Bystrzyca - Wenus 2:0
Lutnia II - Tur 0:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bystrzyca Borki	11	30	42:13
2	Tur Turze Rogi	11	27	36:13
3	Wodnik Siemień	11	24	39:18
4	Wenus Oszczepalin	11	22	29:19
5	Unia II Żabików	11	18	21:28
6	Az-Bud II Komarówka Podlaska.	11	13	22:23
7	Polesie II Serokomla	11	10	17:35
8	Orkan Wojcieszków	11	9	15:31
9	Lutnia II Piszczac	11	7	22:31
10	Wóldom Wólka Dom.	11	3	10:42

NASTĘPNA KOLEJKA (04.05., godz. 13:00): Orkan - Polesie II, Wodnik - Lutnia II, Wenus - Unia II, Az-Bud II - Wóldom (04.05., godz. 16:00): Tur - Bystrzyca.
MECZ 13. KOLEJKI (01.05., godz. 11:00): Wóldom - Wenus.

mp

Podlasie z pucharem.
Misztal bronił jak natchniony



Podlasie ma puchar!

Emocje do ostatnich sekund, cztery gole, dogrywka i karne – finał Pucharu Polski na szczeblu okręgowym nie zawiódł. Po dramatycznym meczu Podlasie Biała Podlaska pokonało Orlęta Radzyń Podlaski i sięgnęło po upragniony puchar.

To był wieczór pełen napięcia. 120 minut walki, zwroty akcji i bohaterowie. Głównym z nich bez wątpienia został Rafał Misztal – bramkarz Podlasia, który w konkursie rzutów karnych zatrzymał rywali i przypieczętował awans swojej drużyny do półfinału rozgrywek.

Początek meczu mógł ustawić losy finału na korzyść gospodarzy. Już w pierwszych minutach Krzysztof Cudowski znalazł się sam na sam z Misztalem, ale bramkarz Podlasia wyszedł z tej sytuacji obronną ręką. Chwilę później Arkadiusz Korolczuk przestrzelił z dziesięciu metrów, a jego próba z dystansu minęła bramkę o centymetry.

Nie wykorzystane okazje się zemściły. W 26. minucie Jakub Kobyliński dał prowadzenie Podlasiu po świetnym dograniu Marcina Pigiela. Niespełna dziesięć minut później wynik podwyższył Michał Opalski, zamieniając na gola kolejną centrę Pigiela.

Podlasie jednak nie zamierzało się poddać. W krótkim odstępie czasu dwukrotnie trafił Cudowski, najpierw zmniejszając straty, a następnie doprowadzając do wyrównania jeszcze przed przerwą.

Druga połowa to wymiana ciosów i seria zmian w składzie Podlasia, które szukało swojej szansy. Obie drużyny miały okazje na rozstrzygnięcie meczu, ale brakowało skuteczności. Dogrywka upływała pod znakiem rosnącej przewagi Podlasia, jednak ani Opalski, ani Kosieradzki nie potrafili przełamać obrony rywali.

O losach trofeum musiały zdecydować rzuty karne.

W tej wojnie nerwów bohater był jeden. Rafał Misztal bronił jak natchniony - zatrzymał strzały Pawła Szatały i Arkadiusza Korolczuka, a zawodnicy Podlasia bezbłędnie wykonywali swoje próby. Gorżuj, Kamiński, Cichocki i Kosieradzki pewnie posłali piłkę do siatki, zapewniając swojej drużynie upragniony puchar.

Z kim?

Podlasie już może szykować się na półfinał, gdzie zmierzy się najprawdopodobniej z którymś z rywali: Avią Świdnik, Startem Krasnystaw lub Ładą Biłgoraj. Jedno jest pewne – po takim występie biało-zieloni nie mają się kogo obawiać.

Misztal show!

Na cztery próby strzelili wszystkie (Gorzhuj, Kamiński, Cichocki, Kosieradzki). Radzynianom nie szła tak dobrze, bo w bramce Podlasie stał Misztal, który obronił strzały Pawła Szatały i Korolczuka oraz przepuścił Igora Miszty.

Orlęta Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska
2:2 (2:2, 2:2) k. 1:4

Bramki: Cudowski 39`, 41` - Kobyliński 26`, Opalski 36`.
Orlęta: Nowacki - Szatała, Pendel (100` Lewczuk), Miszta, Grochowski (73` Wiewiórka), Korolczuk, Obrośląk, Malec (68` Pęcak), K. Rycaj, Mróz (87` J. Rycaj), Cudowski.
Podlasie: Misztal - Mikołajewski (46` Cichocki), Podstolak, Avdieiev, Pigiel (96` Kaczyński), Kamiński, Jakóbczyk (46` Lipiński), Maluga (46` Gorzhuj), Opalski, Kobyliński (46` Orzechowski), Wojczuk (46` Kosieradzki).
Żółte kartki: Wiewiórka, Miszta, Korolczuk - Opalski.
Sędziował: Nestorowicz.

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 15. KOLEJKI
Agrosport - Rokitno 3:1
Krzna - Granica 1:5
Dąb - Tytan 3:1
Niwa - Olimpia 2:4
LZS Dobryń - KS Drelów 1:5
Twierdza - pauza

NASTĘPNA KOLEJKA (04.05., godz. 13:00): GLKS Rokitno - LZS Dobryń, KS Drelów - Niwa, Olimpia - Dąb, (04.05., godz. 16:00): Tytan - Twierdza, Granica - Agrosport, Krzna - pauza.

mp

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Drelów	14	36	77:10
2	Olimpia Jabłoń	14	29	42:20
3	Granica Terespol	14	28	46:21
4	Twierdza Kobylany	13	23	31:18
5	Krzna Rzeczyca	14	23	45:27
6	Dąb Dębowa Kłoda	13	21	25:12
7	LZS Dobryń	13	17	27:28
8	Niwa Łomazy	13	15	27:47
9	Agrosport Leśna Podl.	14	13	18:35
10	Tytan Wisznice	14	11	24:60
11	GLKS Rokitno	14	0	8:92

KLASA A - gr. II

WYNIKI 15. KOLEJKI
Orlęta - Bór 5:3
AR-TIG - Bad Boys 4:2
Olimpia - Armaty 3:2
Dwernicki - Grężovia 0:3
Orlęta II - Bizon 3:3
Polesie - Start 3:1

NASTĘPNA KOLEJKA (30.04., godz. 18:00), (04.05., godz. 11:00): Start - Orlęta II, (04.05., godz. 13:00): Grężovia - Olimpia, Bad Boys - Orlęta, (04.05., godz. 16:00): Bór - Polesie, Armary - AR-TIG.

mp

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bizon Jeleniec	15	38	60:21
2	Grężovia Grężówka	15	33	48:27
3	Bór Dąbie	15	28	32:24
4	Olimpia Okrzeja	15	26	32:28
5	Armaty Stoczek Łukowski	15	22	37:40
6	Polesie Serokomla	15	20	40:32
7	Orlęta Gołaszyn	15	19	31:40
8	AR-TIG Huta Dąbrowa	15	19	30:30
9	Dwernicki Stoczek Łuk.	15	18	24:32
10	Orlęta II Łuków	15	15	34:39
11	Bad Boys Zastawie	15	14	26:40
12	Start Gózd	15	6	20:51

III LIGA

WYNIKI 26. KOLEJKI
Pogoń-Sokół - Lewart 2:2
Bramki: Chyła 30` (s), Socha 90+1` (s) - Mysliwiecki 8`, Morenkov 83`.
Avia - Podlasie 2:0
Bramki: Remeniuk 34`, Maj 68`.
Podhale - Wisłoka 1:0
Bramka: Kozarzewski 31`.
Star - Wisła II 1:4
Bramki: Szynka 7` - Chełmecki 2` (k), Cymbaluk 27`, Tokarczyk 63`, Stanek 90`.
Wiślanie - Czarni 1:2
Bramki: Cytacki 20` - Mróz 3`, Salamon 41`.
Unia - Wiązownica 0:3
Bramki: Płatek 14`, 48`, Janiczak 80`.
Chełmianka - Siarka 5:4
Bramki: Kroczek 43`, Wiatrak 59`, Mroczek 67`, Kasprzyk 75`, Korbecki 86` (k) - Iwao 14`, 40`, Prusiński 31`, Francois 89` (k).
Korona II - KSZO 1:2
Bramki: Mianowany 64` (k) - Pisarek 4` (k), 68`.
Sandecja - Świdnicz. 3:2
Bramki: Górnik 18`, Kowalik 27`, Wolsztyński 75` - Tymosiak 5` (k), Paluch 52`.

WYNIKI 27. KOLEJKI
Lewart - Wiślanie 1:0
Bramka: Najda 37`.
Podlasie - Wisłoka 2:1
Bramki: Kamiński 42`, Kosieradzki 75` - Czarny 90`.
Sandecja - Podhale 2:1
Bramki: Wolsztyński 36` (k), Talar 60` - Giel 73`.
KSZO - Chełmianka 3:0
Bramki: Lis 19`, 29`, Mężyk 45`.
Siarka - Unia 4:1
Bramki: Pi. Lisowski 26`, Iwao 29`, 58`, 70` - Bociek 19`.
Wiązownica - Pogoń-Sokół 1:1
Bramki: Baraniuk 57` - Jezierski 35`.
Czarni - Star 0:2
Bramki: Stanisławski 32`, Adamiak 83`.
Wisła II - Avia 1:4
Bramki: Tokarczyk 90` (k) - Maj 23`, 33`, 53`, Remeniuk 58`.
Świdniczanka - Korona II
Bramki: Figiel 42` - Szymański 22`.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Sandecja Nowy Sącz	27	61	56:23
2	KSZO Ostrowiec Św.	27	56	46:28
3	Podhale Nowy Targ	27	52	50:35
4	Chełmianka Chełm	27	49	62:44
5	Siarka Tarnobrzeg	27	49	50:34
6	Korona II Kiece	27	46	51:40
7	Avia Świdnik	27	46	56:35
8	Star Starachowice	27	45	50:33
9	Podlasie Biała Podlaska	27	42	44:33
10	Wisłoka Dębica	27	39	54:41
11	Wiślanie Skawina	27	32	33:38
12	Wisła II Kraków	27	31	59:49
13	Czarni Połaniec	27	30	37:53
14	Pogoń-Sokół Lubaczów	27	30	39:52
15	Świdniczanka Świdnik	27	25	29:48
16	KS Wiązownica	27	25	32:51
17	Lewart Lubartów	27	18	26:63
18	Unia Tarnów	27	3	19:93

NASTĘPNA KOLEJKA (30.04., godz. 15:30): Podhale - Podlasie, Star - Lewart, Wisłoka - Wisła II, Avia - Czarni, Wiślanie - KS Wiązownica, Pogoń-Sokół - KS Wiązownica, Unia - KSZO, Chełmianka - Świdniczanka, Korona II - Sandecja.

mp

BIA

eprasa.pl 9a93cb7d2d

14 pucharów ekipy Ikigai



Ekipa prowadzona przez Agnieszkę Borek wywalczyła 14 miejsc na podium. W sumie wystartowało 17 zawodników i zawodniczek

Reprezentacja Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin zaprezentował się z bardzo dobrej strony podczas Międzynarodowego Turnieju Karate Kyokushin Dukla 2025 - IKO Przełęcz Cup.

Ekipa prowadzona przez Agnieszkę Borek wywalczyła 14 miejsc na podium. W sumie wystartowało 17 zawodników i zawodniczek. W roli sędziego wystąpiła córka Sensei Agnieszki senpai Weronika Borek, która trenuje w Bialskim Klubie Karate Kyokushin Wataha.

Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin wywalczył szóste miejsce w gronie 21 klubów z różnych zakątków naszego kraju.

KATEGORIA KATA
ZŁOTO
Agnieszka Borek
Karina Ogrodnik
SREBRO
Mikołaj Ogrodnik
BRĄZ
Nikola Kwandrans
KATEGORIA KUMITE
ZŁOTO
Lena Rosłoń
Maja Kiełczykowska
SREBRO
Bartosz Grochowski
Julia Kopeć
Blanka Pasik
Laura Przybysz
BRĄZ
Lena Kopeć
Julia Pietrzak
Dawid Redzik
Kacper Redzik

mp

Lesovia na podium. Drozd z wyróżnieniem

W minioną sobotę zespół Lesovii Trzebieszów (rocznik 2011–2012) wziął udział w turnieju halowym o puchar wójta gminy Zbuczyn.

Nasi rozegrali cztery mecze. Wygrali trzy z nich i ponieśli jedną porażkę, co zaowocowało trzecim miejscem. Trzebieszowianie grali z: Żakiem Domanice, Wektrą Zbuczyn, Jastrzębiem Żeliszew i Naprzodem Skórzec.

Maciej z wyróżnieniem

Wyróżnionym zawodnikiem drużyny został Maciej Drozd. Brawo!

mp



Lesovię reprezentowali: Maciej Pulik, Maciej Drozd, Paweł Ślusarczyk, Krzysztof Wilczyński, Maksymilian Celiński, Patryk Wawdysz, Szymon Rzążewski, Igor Brewczyński, Maksymilian Pilski. Trener: Paweł Biadun

Mama Agnieszka ze złotem. Córka ma srebro!



Agnieszka Borek (z lewej) sięgnęła po złoto. Córka Weronika zdobyła srebro

Agnieszka Borek i jej córka Weronika Borek znakomicie zaprezentowały się na Międzynarodowym Turnieju Karate Kyokushin IKO Przełęcz Cup w Dukli!

Agnieszka Borek triumfowała w kat. senior women. Trenerka w Ikigai Klub Sztuki Walki Stanin triumfowała w kata (kłady formalne). Ze srebra w kata w grupie juniorek cieszyła się jej córka - Weronika Borek, która od dwóch lat szlifuje formę pod okiem Ariela Miszkiniuka w Bialskim Klubie Karate Kyokushin Wataha.

Wielkie brawa!

mp

Łukowanie mistrzami. Antolak z tytułem MVP



Wielki sukces odnieśli młodzi siatkarze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łukowie podczas finałów województwa lubelskiego w ramach rozgrywek mini piłki siatkowej Kinder Joy of Moving 2025.

Reprezentanci szkoły wystąpili w kategorii klas piątych, wystawiając aż dwa zespoły. Drużyna w składzie Marcel Antolak, Kacper Mazurek oraz Mateusz Czubaszek zdominowała rywalizację, pewnie wygrywając wszystkie mecze. W wielkim finale chłopcy pokonali zespół z Międzyrzeca Podlaskiego 2:0, zdobywając tytuł mistrza województwa. Co więcej, Marcel Antolak został uznany za najlepszego zawodnika (MVP) turnieju.

Zwycięstwo oznacza, że SP4 i działający przy niej klub już piąty rok z rzędu będą reprezentować województwo lubelskie na ogólnopolskich Mistrzostwach Polski Kinder Joy of Moving, które odbędą się w Katowicach. Drugi zespół szkoły również zaprezentował się znakomicie, zajmując wysokie szóste miejsce w województwie.

- Serdeczne podziękowania kierujemy do zawodników za ich zaangażowanie i walkę na boisku, a także do rodziców za niezawodny doping. Jesteśmy z Was ogromnie dumni! Już teraz nie możemy się doczekać występów w Katowicach - mówi Jakub Ostrowski, szkoleniowiec łukowian.

mp

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Błażej Borkowski i Robert Dołęga lecą do Peru



Równocześnie z Błażejem do kadry narodowej dołączył trener Robert Dołęga, który będzie pełnił funkcję szkoleniowca reprezentacji juniorów młodszych

W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich COS Spała odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia nominacji do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata IWF U-17 i U-20 w podnoszeniu ciężarów.

W gronie powołanych zawodników znalazł się Błażej Borkowski, reprezentujący kategorię wiekową U-20 oraz wagową do 67 kg. Borkowski, wychowanek Olimpijczyka, został zgłoszony z imponującym wynikiem 275 kg, co zapewniło mu 12. miejsce na światowej liście startowej. Na pomoście w Limie zaprezentuje się 1 maja o godzinie 13.30 czasu lokalnego (20:30 czasu polskiego).

Równocześnie z Błażejem do kadry narodowej dołączył trener Robert Dołęga, który będzie pełnił funkcję szkoleniowca reprezentacji juniorów młodszych. Jego doświadczenie i zaangażowanie stanowią solidne wsparcie dla młodych zawodników mierzących się z najlepszymi na świecie.

ROZMOWA Z Błażejem Borkowskim, reprezentantem Polski z Olimpijczyka Łuków

Dziękuję za wsparcie mamie, dziewczynie oraz bliskim

Byłeś kiedyś tak daleko od domu?
- Nigdy. To będzie moja pierwsza tak daleka podróż. Bardzo się cieszę, bo to dla mnie wielka przygoda i szansa.

Jesteś gotowy na start?
- Gotowy jestem i będę zawsze! Po kontuzji miałem trochę ciężki powrót, ale dziś mogę powiedzieć, że wróciłem na właściwe tory. Jestem zmotywowany i gotowy dać z siebie wszystko.

Jakie masz obecnie rekordy?
- Na zawodach mój rekord to 125 kg w rwaniu i 147 kg w podrzucie. Na treningach udało mi się osiągnąć 126 kg w rwaniu i 150 kg w podrzucie.

Na co Cię stać w Peru?
- To dobre pytanie. Stać mnie na naprawdę dużo, ale wszystko zweryfikują zawody. Na pewno dam z siebie sto procent i powalczę o jak najlepszy wynik.

Jak będzie wyglądała podróż do Limy?
- Wylecieliśmy w poniedziałek. Najpierw udaliśmy się do Amsterdamu, a potem do Limy. Sam lot do Peru trwał troszkę ponad 12 godzin.



Czy spodziewałeś się, że znajdziesz się w takim miejscu w swojej karierze?
- Szczerze? Nie. Od zawsze chciałem coś udowodnić, pokazać, że nadaję się do tego sportu. To efekt wielu lat ciężkiej pracy, wytrwałości i ogromnego wsparcia bliskich. Bardzo się cieszę, ale też wiem, że przede mną jeszcze długa droga i sporo do udowodnienia.

Co dla Ciebie znaczy reprezentowanie Polski na mistrzostwach świata?
- To ogromny zaszczyt. To moje pierwsze tak ważne zawody i jestem dumny, że mogę wystąpić w biało-czerwonych barwach.

Jak zaczęła się Twoja przygoda ze sportem?
- Miałem około 12–13 lat, kiedy trafiłem na salę w Olimpijczyku Łuków. Moja siostra i brat trenowali wcześniej, ale szybko zrezygnowali. Ja postanowiłem spróbować — i zostałem. Teraz trenuję już od sześciu lat.

Kogo chciałbyś szczególnie podziękować za wsparcie?
- Przede wszystkim mojej mamie Mirosławie Wysokińskiej, mojej dziewczynie Wiktorii oraz bliskim znajomym: Bartkowi, Kewinowi, Oliwce, Piotrkowi, Kacprowi i Damianowi. Bardzo dziękuję im wszystkim za wiarę i wsparcie. No i oczywiście trenerom, którzy przygotowali mnie do tej ważnej imprezy.

Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia!
- Dziękuję bardzo! Będę walczył!

Łącznie nominacje otrzymało 14 zawodników – sześć zawodniczek i ośmiu zawodników – oraz czterech trenerów. Oficjalne powołania wręczył prezes Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów, Zdzisław Żołopa, podkreślając rangę wydarzenia i ogromne znaczenie reprezentowania Polski na arenie międzynarodowej.

Tegoroczna edycja prestiżowych zawodów odbędzie się w Limie, stolicy Peru, w dniach 30 kwietnia – 5 maja.

mp

Bober, Kondracki, Oponowicz i Czerski mistrzami Polski

Cztery tytuły mistrzowskie zdobyli podopieczni trenera Zenona Pawlikowskiego reprezentujący KSW Łuków na rozgrywanych w ostatni weekend w Będzinie pod patronatem Polskiego Związku Kickboxingu, Mistrzostwach Polski w formule light contact.





Łukowianie zdobyli sześć medali. Złote medale i tytuły mistrzów Polski wywalczyli: Jakub Bober (junior, kat. 84 kg), Maksymilian Kondracki (kadet starszy 42 kg), Jakub Oponowicz (kadet młodszy 42 kg) i Sebastian Czerski (kadet młodszy 32 kg).

Brązowe medale zdobyli Maciej Oponowicz (kadet starszy 42 kg) i Jan Cisiak (kadet młodszy 28 kg). W mistrzostwach startowali także Maja Radomyska, Kalina Zalewska, Nikodem Gurdziel, Bartosz Daniluk, Mikołaj Prusinowski i Kacper Wryk, ale tym razem nie udało im się zakwalifikować do strefy medalowej.

- Zawodnicy spisali się bardzo dobrze. Była duża rywalizacja, bo w kategorii wagowej było nawet 50 zawodników. Cieszy wysokie miejsce w klasyfikacji generalnej. Jest dobrze - mówi Zenon Pawlikowski, szkoleniowiec KSW Łuków.

W klasyfikacji generalnej jego zespół zajął 8 miejsce na 103 startujące kluby. Wyjazd na mistrzostwa wspierany był przez burmistrza Łukowa w ramach realizacji zadania publicznego.

mp

Lena Piszcz została mistrzynią!

13 kwietnia w Międzyrzecu Podlaskim odbył się eliminacyjny Turniej Ogólnopolskich Mistrzostw w Minisiatkówce o Puchar KINDER Joy of Moving w kategorii „Single".

Zawodniczka Dragona Wojcieszków Lena Piszcz spisała się rewelacyjnie, zdobywając pierwsze miejsce spośród 25 startujących zawodniczek! W turnieju brały udział zawodniczki m.in.: SKS Szóstka TPS Biała Podlaska, UKS Jagiellończyk Biała Podlaska czy UKS Trójka Międzyrzec Podlaski.

Dzięki temu zwycięstwu Lena zapewniła sobie awans do finału województwa lubelskiego, który odbędzie się 10 maja w Lublinie! Lena Piszcz to utalentowana zawodniczka urodzona w 2015 roku. Jest mieszkanką Siedliskach.

mp



Zawodniczka Dragona Wojcieszków Lena Piszcz spisała się rewelacyjnie, zdobywając pierwsze miejsce spośród 25 startujących zawodniczek

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Mateusz Piszcz z „Kościuszki" został podwójnym olimpijczykiem

Mateusz Piszcz z I LO w Łukowie znalazł się on w gronie najlepszych młodych prawników w kraju, otrzymując tytuł laureata XXVII Olimpiady Wiedzy o Prawie.

Etap centralny XXVII Olimpiady Wiedzy o Prawie zakończył się 12 kwietnia. Duży sukces odniósł uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, Mateusz Piszcz, który otrzymał tytuł laureata.

Finał olimpiady odbywał się w Ostrołęce. Uczestnicy na różnych etapach musieli wykazać się dużą wiedzą, obejmującą prawo: konstytucyjne, cywilne, karne, administracyjne, finansowe, gospodarcze, rodzinne i opiekuńcze. W tegorocznych zawodach wzięło udział ponad tysiąc uczestników z całej Polski. Zmierzyli się oni z testem wiedzy, egzaminem prawniczym, wypowiedziami ustnymi. Olimpiada organizowana jest pod patronatem wyższych uczelni – Uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Finaliści i laureaci mają szanse na indeksy najlepszych wydziałów prawa, m.in. Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Szerokie horyzonty i sumienność, a także skromność Mateusza zasługują na najwyższe uznanie

Kolejny tytuł

Warto dodać, że to kolejny sukces Mateusza Piszcza z „Kościuszki". Został on już wcześniej finalistą LXV Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. W ten sposób zagwarantował sobie stuprocentowy wynik na maturze z wiedzy o społeczeństwie.

Uczeń przejawia szczególne zdolności w zakresie nauk humanistycznych. Jest maturzystą w klasie o rozszerzeniu język polski – historia – wiedza o społeczeństwie w I LO. Wraz z kolegami realizuje innowację pedagogiczną „Aktywny i twórczy obywatel – edukacja medialna, prawna i europejska". Do olimpiad przygotował się przy wsparciu merytorycznym nauczyciela – Michała Mojskiego.

mo

Strażacy walczyli z zanieczyszczoną drogą


Fot.OSP Zgórznica
Strażacy używając specjalnego środka usunęli zanieczyszczenie, a następnie spłukali jezdnię wodą

19 kwietnia o godzinie 19:02 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o wycieku substancji ropopochodnej na jezdnię w Zgórznicy.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano zastęp strażaków z OSP Zgórznica. Plama zajmowała powierzchnię około 20 m2. Druhowie zabezpieczyli teren i przystąpili do neutralizacji zanieczyszczenia specjalnym środkiem.

Na szczęście, mimo potencjalnego niebezpieczeństwa, nie doszło do żadnej kolizji ani poślizgu.

an

Pożar na Farfaku. Doszczętnie spłonęła stodoła


Fot.OSP KSRG Dąbie
Po całkowitym ugaszeniu pożaru pogorzelisko zostało sprawdzone kamerą termowizyjną, następnie strażacy rozpoczęli prace rozbiórkowe

Na ulicy Farfak w Łukowie zapaliła się nieużytkowana stodoła. O pożarze straż zaalarmowana została o godzinie 19:28, 23 kwietnia.

Budynek pokryty eternitem, o wymiarach 8 x 14 metrów, w chwili przyjazdu jednostek straży pożarnej był całkowicie objęty ogniem. Dodatkowo stwarzał zagrożenie dla sąsiedniego budynku jednorodzinnego oraz garażu.

Strażacy, działając w obronie sąsiadujących obiektów, podali dwa prądy wody na zagrożone budynki oraz dwa kolejne na palącą się stodołę, aż do całkowitego ugaszenia ognia. Po zakończeniu akcji gaśniczej pogorzelisko zostało sprawdzone kamerą termowizyjną w celu wykluczenia ukrytych zarzewi ognia. Kamerą skontrolowano również sąsiednie budynki.

Następnie strażacy przystąpili do prac rozbiórkowych. Według relacji świadków budynek od dłuższego czasu nie był już użytkowany.

W działaniach gaśniczych udział wzięły trzy zastępy z JRG Łuków, w tym cysterna, a także jednostki OSP KSRG Gręzówka i OSP KSRG Dąbie.

an


Fot.OSP KSRG GRĘZÓWKA
W chwili przybycia jednostek straży budynek w całości był objęty ogniem

LUK

Strażacy usuwali pochylone drzewa nad linią energetyczną

19 kwietnia w miejscowości Huta Dąbrowa na trasie dwa drzewa niebezpiecznie przechyliły się na linię energetyczną, stwarzając zagrożenie dla przejeżdżających kierowców. Istniało ryzyko, że drzewa mogą się przewrócić i zerwać przewody, co mogłoby doprowadzić do przerwy w dostawie prądu oraz stworzyć niebezpieczeństwo porażenia prądem.

Na miejsce zadysponowano jednostkę straży pożarnej z OSP Podosie. Strażacy zabezpieczyli teren i usunęli zagrożenie, które mogło doprowadzić do niebezpiecznych sytuacji.

an

Nieletni rozpalili ognisko. Uciekli przed przyjazdem straży

Zdarzenie miało miejsce w Łukowie, przy ulicy Rurowej. Straż została zaalarmowana przez mieszkańca sąsiadującego z miejscem, w którym nieletni rozpalili ognisko. Mężczyzna, obawiając się, że ogień może się rozprzestrzenić na pobliskie tereny, powiadomił straż pożarną.

Po przybyciu zastępu z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej osoby odpowiedzialne za rozpalenie ognia uciekły jeszcze przed przyjazdem służb. Na miejsce wezwano również policję, która ustala okoliczności zdarzenia.

Sytuacja miała miejsce 22 kwietnia o godzinie 17:30.

an

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Lukow24.pl

Uroczystość wręczenia nagród w konkursie „Najciekawsza Inicjatywa Ziemi Łukowskiej” – VI edycja za nami!

W Zakładzie Aktywności Zawodowej w Stoczku Łukowskim odbyło się uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień w ramach VI edycji konkursu „Najciekawsza Inicjatywa Ziemi Łukowskiej”.



W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele wszystkich nagrodzonych i wyróżnionych organizacji, a także wójtowie gmin, z których pochodzą zwycięskie projekty

Fot.LGD RAZEM

Wydarzenie, zorganizowane 9 kwietnia przez Lokalną Grupę Działania RAZEM, po raz kolejny ukazało różnorodność lokalnych pomysłów oraz ogromne zaangażowanie mieszkańców regionu.

Uroczystość otworzyła Sylwia Romańska-Węzik, prezes Zarządu LGD, która serdecznie powitała uczestników, przedstawicieli samorządów oraz przybyłych gości. W swoim wystąpieniu podkreśliła znaczenie wspierania inicjatyw oddolnych oraz budowania silnych więzi w lokalnych społecznościach.

– Każda ze zgłoszonych inicjatyw zasługuje na uznanie – mówiła prezes. – Są one dowodem na to, że mieszkańcy naszej małej ojczyzny potrafią działać z pasją, łączyć pokolenia i inspirować innych do aktywności - podkreśliła.

Obecni wójtowie

W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele wszystkich nagrodzonych i wyróżnionych organizacji, a także wójtowie gmin, z których pochodzą zwycięskie projekty – ich obecność podkreśliła wagę współpracy między samorządem, a aktywnymi mieszkańcami.

Nagrody i wyróżnienia wręczyły: Sylwia Romańska-Węzik – prezes Zarządu LGD, Kinga Szerszeń – wiceprezes Zarządu LGD/ Wójt Gminy Wola Mysłowska, Iwona Brodzik – członek Zarządu LGD/ dyrektor GBP w Starych Kobiałkach.

Tort z „Karmelki”

Laureaci odebrali karty podarunkowe, pamiątkowe dyplomy oraz zestawy promujące Szlak Ziemi Łukowskiej. Nie zabrakło też chwili na refleksję – uczestnicy wydarzenia mieli okazję zaprezentować swoje działania, dzielić się doświadczeniem i dobrymi praktykami. To właśnie wymiana inspiracji oraz lokalne historie stały się najcenniejszą wartością tego spotkania.

Zwieńczeniem uroczystości był jubileuszowy tort, przygotowany specjalnie na tę okazję przez Cukiernio-kawiarnię artystyczną „Karmelka” – beneficjenta środków PROW.

Nagrodzone inicjatywy:

I KATEGORIA: ZADANIE NIEINWESTYCYJNE

I miejsce - Żniwa chłopskie na jamielnickich polach – rekonstrukcja KGW Jamielnik Kolonia (lipiec, 2024). Zgłaszający Koło Gospodyń Wiejskich w Jamielniku Kolonia. Liczba przyznanych punktów: 93,2. Laureat otrzymał kartę podarunkową o wartości 500 zł.

II miejsce - Cykliczne wyprawy rowerowe ROZKRĘCAMY SIĘ ŚWIDRY. Zgłaszający: Koło Gospodyń Wiejskich w Świdrach: Liczba przyznanych punktów: 88,2. Laureat otrzymał kartę podarunkową o wartości 300 zł.

III miejsce - PĄCZKOWA AKCJA. Zgłaszający: Koło Gospodyń Wiejskich w Świderkach. Liczba przyznanych punktów: 82,2. Laureat otrzymał kartę podarunkową o wartości 200 zł.

Wyróżnienie: Uczcić 85. rocznicę bitwy pod Kockiem: kawaleryjskie manewry i olimpiada sportowo-historyczna. Zgłaszający: Towarzystwo Przyjaciół Woli Gułowskiej. Liczba przyznanych punktów: 77,2. Reprezentanci otrzymali upominek w postaci gadżetów promujących Szlak Ziemi Łukowskiej.

Wyróżnienie: BYŁO... ocalić od zapomnienia. Zgłaszający: Koło Gospodyń Wiejskich w Guzówce. Liczba przyznanych punktów: 71,2. Reprezentanci otrzymali upominek w postaci gadżetów promujących Szlak Ziemi Łukowskiej.

Wyróżnienie: Święty Mikołaj w Grężówce. Zgłaszający: Koło Gospodyń Wiejskich w Grężówce. Liczba przyznanych punktów: 68,2. Reprezentanci otrzymali upominek w postaci gadżetów promujących Szlak Ziemi Łukowskiej.

II KATEGORIA: ZADANIE INWESTYCYJNE

I miejsce - Ocalić od zapomnienia ... krzyż z wielką historią w tle. Zgłaszający: Grupa nieformalna – Mieszkańcy Toczysk. Liczba przyznanych punktów: 79,2. Laureat otrzyma kartę podarunkową o wartości 500 zł.

II miejsce - Plac zabaw. Zgłaszający: Sołectwo Krzywda. Liczba przyznanych punktów: 63,2. Laureat otrzyma kartę podarunkową o wartości 300 zł.

ZAPOWIEDŹ VII EDYCJI KONKURSU:

- Ta edycja była wyjątkowa… A kolejna? Będzie jeszcze ciekawsza! Już teraz możecie zacząć szykować swoje pomysły, bo nadchodzą zmiany, które jeszcze bardziej docenią Wasze zaangażowanie. W VII edycji konkursu pojawią się nowe kryteria, a sama formuła zostanie odświeżona. Będzie tylko jedna kategoria, nieinwestycyjna, w której skupimy się wyłącznie na oddolnych inicjatywach mieszkańców. To czas na projekty prosto z serca lokalnych społeczności! Czekamy na Wasze pomysły i z niecierpliwością obserwujemy, jak Wasza pasja zmienia nasz region – zapowiada LGD RAZEM



Na zakończenie był jubileuszowy tort, przygotowany przez cukiernio-kawiarnię artystyczną Karmelkę

mo

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d

W ZS w Gołąbkach uczniowie przygotowali najpiękniejsze koszyczki wielkanocne

W Zespole Szkół w Gołąbkach odbył się konkurs na „Najpiękniejszy koszyczek wielkanocny”.

Jego celem było kultywowanie tradycji oraz rozwijanie kreatywności poprzez własnoręczne wykonanie koszyczka z naturalnych lub domowych materiałów.

Jak informuje szkoła - do konkursu zgłoszono 13 prac. Uczestnicy przygotowali koszyczki z naturalnych materiałów, takich jak wiklina, koronki, hafty i elementy florystyczne. W każdym koszyku znalazły się symbole Świąt Wielkanocnych: baranek, jajka, chleb, sól, kiełbasa, chrzan i ciasto.



Fot.Zespół Szkół w Gołąbkach

Na II miejscu znaleźli się: Ina Sobiech, Nikola Izdebska (kl. I) i Marcel Mućka (kl. III)



Fot.Zespół Szkół w Gołąbkach

I miejsce zdobyły: Natalia Jopek (kl. I) i Roksana Rozwadowska (kl. III)

Laureaci konkursu:

1. Natalia Jopek (kl. I), Roksana Rozwadowska (kl. III)
2. Ina Sobiech, Nikola Izdebska (kl. I), Marcel Mućka (kl. III)
3. Nadia Wielgosz (kl. I), Zofia Szyndler (kl. III)

Wyróżnienia - Amelia Skwarek (kl. VI), Nela Szelągowska (kl. I)

Podczas szkolnego apelu opiekunki Samorządu Uczniowskiego - Marzena Mościcka i Dorota Zalewska podziękowały uczestnikom, a nagrody wręczyła dyrektor szkoły Anna Krzęcio-Woroniecka.

an

Polskie rytmy na scenie ŁOK: Przedszkolaki w tanecznym przeglądzie



Fot.ŁOK



Przegląd Tanecznym Krokiem 2025, ŁOK

Fot.ŁOK



Fot.ŁOK

W czwartek, 24 kwietnia, w Łukowskim Ośrodku Kultury odbyła się dwunasta edycja Przedszkolnego Przeglądu „Tanecznym Krokiem”. Tegoroczne wydarzenie przebiegało pod hasłem „Polskie rytmy”, skupiając uwagę na rodzimych tradycjach tanecznych.

LUK

Na scenie zaprezentowały się dzieci z siedmiu miejskich przedszkoli: Przedszkola Miejskiego nr 2, nr 3, nr 4 Fantazja, nr 5, nr 6, nr 7 Szczęśliwa Siódemka oraz Przedszkola Integracyjnego nr 1. Każda grupa przygotowała własny układ choreograficzny, czerpiąc inspiracje z polskich tańców ludowych i nowoczesnych interpretacji folkloru.

Organizatorem wydarzenia było Przedszkole Miejskie nr 4 Fantazja, a współorganizatorem Łukowski Ośrodek Kultury. Ich wspólna inicjatywa stworzyła przestrzeń, w której najmłodsi mogli zaprezentować swoje umiejętności taneczne oraz zaangażowanie w przygotowania do występów.

Występy przedszkolaków spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności, która doceniła zarówno kreatywność choreografii, jak i zaangażowanie dzieci. Wydarzenie podkreśliło znaczenie edukacji artystycznej w rozwoju najmłodszych oraz rolę kultury w codziennym życiu.

Ewa Jaszczak

eprasa.pl 9a93cb7d2d

Lukow24.pl

Rajd przez Jatę: przeszli 12 kilometrów w hołdzie bohaterom i Konstytucji



Fot. Powiat Łukowski

Młodzież ze szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu łukowskiego wzięła udział w 8. edycji Rajdu 3-Majowego



Fot. Powiat Łukowski

Dużym zainteresowaniem cieszył się również turniej przeciągania liny

Po raz ósmy Powiat Łukowski i Zespół Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie zorganizowali Rajd 3-Majowy, w którym wzięła udział młodzież ze szkół ponadpodstawowych z całego powiatu.

Uczestnicy wyruszyli autokarami z Łukowa do Klimek, skąd pieszo ruszyli w kierunku pomnika ks. Stanisława Brzóski. Na miejscu starosta Dariusz Szustek oficjalnie otworzył rajd, a nauczyciele Marcin Gomółka i Michał Świder opowiedzieli młodzieży o historii rezerwatu Jata oraz postaci ks. Brzóski. Uczniowie złożyli wieniec i zapalili znicze pod pomnikiem, oddając hołd bohaterom.

Po chwili odpoczynku ruszyli leśnymi ścieżkami do pomnika Armii Krajowej, a po pokonaniu 12 kilometrów dotarli do Wiaty Edukacyjnej „Ostoja" w Ździarach, gdzie czekało na nich ognisko i grillowane kiełbaski.

Ale to nie koniec atrakcji! Dużym zainteresowaniem cieszył się turniej przeciągania liny, w którym uczniowie Zespołu Szkół nr 3 okazali się bezkonkurencyjni. Rywalizacja była zacięta, a na koniec świetna zabawa!

Tradycyjnie rajd zakończył się wspólnym śpiewaniem pieśni „Witaj majowa jutrzenko". Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali strażacy z OSP Grzózówka.

Nie zabrakło też emocji związanych z konkursem fotograficznym „Przyroda Ziemi Łukowskiej". Wzięło w nim udział ponad 140 uczestników, a zwycięzcami zostali: Alicja Sulej (I miejsce), Izabela Szymanek (II miejsce) i Krzysztof Kazimierczak (III miejsce).



Fot. Powiat Łukowski

Pod pomnikiem złożono wieńce i zapalono znicze

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom i zapraszają na kolejną edycję rajdu za rok!

an

Powiatowy konkurs czytelniczo - prasowy pod hasłem: „Stefan Żeromski – polski pisarz przełomu XIX i XX wieku"

Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie ogłasza powiatowy konkurs czytelniczo - prasowy pod hasłem: „Stefan Żeromski – polski pisarz przełomu XIX i XX wieku".

Konkurs ma charakter otwarty. Mogą wziąć w nim udział czytelnicy Biblioteki, mieszkańcy powiatu łukowskiego. Ankieta z pytaniami będzie zamieszczona w kilku kolejnych numerach „Wspólnoty Łukowskiej", dostępna w MBP i filiach oraz na stronie internetowej Biblioteki www.biblioteka.lukow.pl

Lista laureatów zostanie ogłoszona w czasie „Tygodnia Bibliotek" - **13 maja,** na łamach „Wspólnoty Łukowskiej", w Telewizji „Master" oraz na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Biblioteki.

Wypełnioną ankietę, wyciętą ze Wspólnoty, wraz z danymi, należy składać **do 30 kwietnia br.** w siedzibie Biblioteki lub filii, bądź nadesłać na adres: Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza, ul. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 24, 21-400 Łuków. Decyduje data stempla pocztowego.

mo



Fot. (fot. Wikipedia)

Stefan Żeromski

Pytania na powiatowy konkurs czytelniczo – prasowy pod hasłem: „Stefan Żeromski – polski pisarz przełomu XIX i XX wieku"

1. Podaj dokładną datę i miejsce urodzenia Stefana Żeromskiego.

.....

2. Jakim herbem pieczętowała się rodzina Żeromskich?

.....

3. Podaj imiona i nazwisko panieńskie matki pisarza.

.....

4. Jaki tytuł ma powieść Żeromskiego, która została sfilmowana przez Andrzeja Wajdę w 1965 roku?

.....

5. Który znany artysta jest autorem portretu pisarza z 1918 roku?

.....

6. Podaj datę pierwszego wydania powieści o powstaniu styczniowym pt."Wierna rzeka".

.....

7. Jaką funkcję pełnił Żeromski w tzw. „Republice Zakopiańskiej"?

.....

8. W którym roku Stefan Żeromski był kandydatem do literackiej Nagrody Nobla?

.....

9. Gdzie znajduje się latarnia morska, która nosi imię pisarza?

.....

10. Stefan Żeromski był nie tylko pisarzem, ale również przez całe swoje życie bardzo angażował się w życie społeczne i polityczne. Jaka powinna być rola pisarza w dzisiejszych czasach? Swoją odpowiedź uzasadnij w 3 zdaniach.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Dane uczestnika:

Imię i nazwisko: .....

Wiek: .....

Miejscowość: .....

Numer telefonu: .....

*Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w zgłoszeniu, przez MBP w Łukowie, dla potrzeb konkursu. Oświadczam, że zapoznałem się z regulaminem konkursu***

*Podpis** .....

** w przypadku osoby niepełnoletniej wymagany podpis rodzica lub prawnego opiekuna*

*** regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej www.biblioteka.lukow.pl oraz w siedzibie Organizatora*

LUK

eprasa.pl 9a93cb7d2d